

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 161 (10 033)

Poznań, piątek 15 lipca 1976 r.

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Przewodniczący Rady Państwa przyjął ambasadora Włoch

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 15 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Włoskiej Mario Profili, który złożył listy uwierzytelniające. (PAP)

Eksperyment „Kristall”

Kosmonauci kontynuują badania

Kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Zołobow w kolejnym dniu roboczym na pokładzie radzieckiej orbitalnej stacji naukowej „Salut-5” kontynuowali technologiczne i medyczne badania i eksperymenty. Załoga przystąpiła do wykonania technologicznego eksperymentu „Kristall”, w którym bada się właściwości powiększania się kryształów w warunkach nieważkości.

Realizując program eksperymentów medycznych kosmonauci określają zmiany doznań smakowych podczas lotu kosmicznego. Eksperyment ten przeprowadza się w celu dalszego ulepszenia zestawu środków spożywczych dla załóg stacji orbitalnych i kosmicznych.

Kosmonauci Wołynow i Zołobow czują się dobrze. (PAP)

Pierwsze tygodnie II półrocza ważne dla gospodarki

Minęły dwa tygodnie drugiego półrocza. Ze względu na nasilone urlopy jest to okres szczególnie trudny, ale i niezwykle ważny dla gospodarki. Od tego bowiem, jak teraz pracować będą załogi, zależy w dużym stopniu terminowa realizacja zadań gospodarczych całego roku.

W Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Pila” mimo wysokich temperatur panujących w halach fabrycznych, załoga z nadwyżką wykonała dzienne zadania planowe. Z taśm produkcyjnych zešlo około 300 000 żarówek oraz półfabrykaty, na które w ramach umów kooperacyjnych czekają inne zakłady kraju. Rytmiczną produkcję zakłóca jednak od dwóch tygodni przerwa w dostawach kloszy do wytwarzanych tu lamp. Producent tego detalu (Pięskie Huty Szkła) nie wywiązuje się z dostaw, tłumacząc to koniecznością wyłączenia z produkcji na czas remontu jednej z wapien. W tym czasie więc piłski zakład produkuje codziennie znaczną partię opraw, która w całości kierowana jest... do magazynu.

Trudności spowodowane brakiem cementu i kruszywa, a także nierytmicznymi dostawami prefabrykatów dezorganizują pracę załóg Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego. Jego brygady pracują obecnie na 10 dużych placach budów, wznosząc osiedla mieszkaniowe w Białymstoku i okolicznych miasteczkach. 15 bm. np. spore kłopoty z materiałami miały miejsce na budowie białostockiego osiedla „Centrum”, gdzie przy montażu jednego z bloków zabrakło niezbędnego elementu do klatek schodowych.

Dotychczasowe wysokie tempo pracy udało się natomiast utrzymać w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście gdzie z urlopu korzysta obecnie około 15 procent załogi. Codziennie przeładowuje się tu około 60—70 000 ton towarów. Szczeciński Zespół Portowy każdego dnia przyjmuje i odprawia na morskie szlaki 14—16 statków. W czwartek zakończono tu rozładunek statku PZM „Huta Lenina”, który przywiózł przeszło 63 000 ton rudy. Tak dużego jednorazowego ładunku tego surowca nie przewożono jeszcze na Bałtyku.

Dobrze pracują również stoczniowcy. Pracownicy Szczecińskiej Stoczni A. Warskiego zatrudnieni przy budowie kolejnego już szóstego chemikaliowca podjęli dodatkowe zobowiązania. (PAP)

Nowy Apel Sztokholmski

W czwartek przywódcy ZSRR — L. Breżniew, A. Kosygin, N. Podgorny oraz pozostali członkowie Biura Politycznego KC KPZR, ich zastępcy, a także sekretarze KC — złożyli podpisy pod nowym Apellem Sztokholmskim, który wzywa rządy i parlamenty, partie polityczne i organizacje społeczne całego świata do zjednoczenia wysiłków w walce o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i o rozbrojenie.

Posiedzenie rządu WRL

W czwartek odbyło się posiedzenie Rady Ministrów WRL, na którym premier G. Lázar złożył sprawozdanie z obrad XXX Sesji RWPG i Komitetu Wykonawczego rady. Rząd zaaprobował sprawozdanie i polecił kompetentnym organom państwowym podjęcie odpowiednich kroków, w celu realizacji zadań wynikających z przyjętych na sesji uchwał.

41 prezydent Urugwaju

W środę wieczorem mianowano nowego prezydenta Urugwaju. Kolejnym faworytem rządzącym tam ekipy generałów stał się 72-letni A. Mendez, znany prawnik o polskim wykształceniu.

Koncerty, festyny, widowiska, zawody sportowe

Atrakcyjny program obchodów Święta Lipcowego w Poznaniu

Święto Odrodzenia, 22 Lipca, będziemy obchodzić w tym roku — podobnie jak w latach ubiegłych — w nastroju powagi i patriotycznej jedności, w atmosferze satysfakcji z dokonań w budownictwie socjalistycznym, osiągniętych pod kierownictwem partii wysiłkiem całego społeczeństwa. Z okazji Lipcowego Święta zorganizowanych zostanie w Poznaniu wiele imprez.

21 lipca, w godzinach popołudniowych, przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, organizacji młodzieżowych i społecznych — złożą wieńce w miejscach upamiętniających walkę Polaków o wyzwolenie narodowe i społeczne. Wieczorem, około godz. 20, centralnymi ulicami Poznania przemaszeruje capstrzyk, w którym udział wezmą m. in. orkiestra garnizonowa, poczet sztandarowy, kompania honorowa, pododdziały wojskowe. Tego dnia wręczone zostaną także nagrody wojewódzkie: za osiągnięcia w nauce, technice, rolnictwie oraz literackie i dziennikarskie.

Również 21 lipca, w godz. 20 — 21.30, na stadionie „Olimpii” odbędzie się wielkie, barwne widowisko. Organizatorzy przygotowali rozliczne atrakcje (o szczegółach poinformujemy w najbliższych numerach).

Dodajmy jeszcze, iż 22 lipca o godz. 12, na Starym Rynku oglądać będziemy uroczystą odprawę wart; przewidziano także paradę orkiestr.

Odbędzie się także liczne i różnorodne imprezy kulturalne.

21 lipca w Parku Kasprzaka o godz. 16 na koncert zaprasza Orkiestra Rozrywkowa Pałacu Kultury pod dyktando A. Grefa. Na tarasie „Arkadii” o godz. 17 popisywać się będzie Orkiestra Dęta ZNTK. Natomiast polanie nad Wartą w godz. 18 — 21 obejmie w posiadanie młodzież, dla której zorganizowano dyskotekę.

Bez wątpienia jednym z najbardziej interesujących wydarzeń kulturalnych 22 lipca będzie premiera drugiego programu „Światło i dźwięk” (Stary Rynek, godz. 21). Mnogość propozycji atrakcyjnego spędzenia czasu w Lipcowe Święto, zmusza nas do zasygnalizowania ich w telegraficznym skrócie.

Amfiteatr na Cytadeli — godz. 16, koncert Reprezentacyjnego Zespołu Marynarki Wojennej „Flotylla”; godz. 17.30, koncert Reprezentacyjnego Zespołu Wojsk Lotniczych „Eskadra”.

Park Kasprzaka — godz. 16, koncert regionalnego zespołu z Plovdiv (Bułgaria); godz. 18.30, ponowne spotkanie z „Flotylla”.

Plac Wolności — o godz. 12 rozpocznie się koncert Orkiestry Dętej WPK. Zespół ten usłyszymy również o godz. 15 na terenie Wielkopolskiego Parku Zoologicznego na Malcie.

Amfiteatr Parku Tysiąclecia — godz. 16, koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Cepelia”; godz. 18, występy artystów scen poznańskich.

Estrada nad Rusałką — godz. 16, występy artystów scen poznańskich; godz. 18, koncert orkiestry pod dyr. A. Grefa; godz. 19.30, popisy zespołu wo-

glądach zdecydowanie konserwatywnych. Oficjalnie został on powołany na najwyższe stanowisko państwowe przez wojskowo-cywilną radę narodową, zastępując parlament, której był przewodniczącym od początku jej istnienia, tzn. od 1973 r.

Ustawa parlamentu Indonezji

Agencja AFP podaje z Djakarty, że parlament indonezyjski przyjął

W czwartek jednomyślnie ustawę włączającą do Indonezji byłą kolonię portugalską — Timor Wschodni. Ustawa wejdzie w życie po podpisaniu jej przez prezydenta Suharto, co ma nastąpić w tym tygodniu.

Według doniesień z Santiago, chilijska junta wojskowa powołała „Radę Państwa”, która będzie najwyższym organem doradczym

Decyzja chilijskiej junty

W Phenianie opublikowano oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które stwierdza, że niedawno Stany Zjednoczone przerzuciły na terytorium Korei Południowej zgrupowanie taktycznego lotnictwa wojskowego z bazy w Tajlandii. Jak głosi oświadczenie, jest to kolejne naruszenie porozumienia o zawieszeniu broni w Korei.

Z udziałem E. Gierka, H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

Wybitni twórcy i naukowcy otrzymali nagrody państwowe

Nagrody państwowe — najwyższy wyraz uznania Ojczyzny dla tych, którzy wnieśli wybitny wkład w jej dobrobyt gospodarczy, naukowy i kulturalny. W tym roku przyznano je po raz cztertnasty, 15 bm., z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia Polski, nagrody te wręczono wybitnym twórcom w dziedzinie nauki, techniki, kultury i sztuki. Uroczystość z udziałem Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Piotra Jaroszewicza odbyła się w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie.

146 wniosków zgłoszonych ze wszystkich regionów kraju o przyznanie nagród państwowych poddał szczegółowej analizie Komitet Nagród Państwowych, w którego skład wchodziły wybitni przedstawiciele różnych dziedzin nauki, życia gospodarczego i kulturalnego i działacze społeczni.

Ostatecznie Prezydium Komitetu Nagród Państwowych przyznało 30 nagród I stopnia i 24 nagrody II stopnia. Ich laureatami jest 259 twórców: 26 otrzymało nagrody indywidualne, pozostali — to członkowie nagrodzonych zespołów.

Sprawozdawcy PAP piszą: 15 bm. — Pałac Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie o godz. 13 przybywają: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Przybyli członkowie najwyższych władz: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Woj-

ciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruceczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejcma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Zdzisław Kurowski, prezes NK ZSL, Stanisław Gucwa.

W imieniu Komitetu Nagród Państwowych przybyli laureatów i gości powitał przewodniczący komitetu prof. Janusz Groszkowski.

Następnie głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz. (Wystąpienie P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 2).

Następuje uroczysty moment wręczenia laureatom ozdobnych dyplomów ze złotym godłem państwowym na czerwonych okładkach oraz złotych i srebrnych odznak nagród I i II stopnia. (Listę nagrodzonych zamieszczamy na str. 2).

Serdecznie gratulując laureatom dyplomy i odznaki wręczają: premier Piotr Jaroszewicz, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejcma, przewodniczący Komitetu Nagród Państwowych — prof. Janusz Groszkowski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Sylwester Kaliski, sekretarz naukowy PAN — prof. Jan Kaczmarek, sekretarz Komitetu Nagród Państwowych — prof. Dionizy Smoleński.

Serdeczne gratulacje laureatom nagród państwowych złożył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Podkreślił on, że wręczone nagrody są wyrazem uznania i szacunku nie tylko dla laureatów ale także dla wszystkich ludzi polskiej nauki, techniki i kultury.

W imieniu własnym oraz innych laureatów podziękowania za przyznanie zaszczytnych wyróżnień złożył prof. dr Andrzej Trautman, fizyk — autor licznych prac z zakresu klasycznej teorii pola i teorii grawitacji, za które otrzymał w br. nagrodę państwową I stopnia.

Po ceremonii wręczenia nagród nastąpiła tradycyjna lampka wina.

W rozmowach z laureatami członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych składali im serdeczne, osobiste gratulacje. Podkreślano, iż realizacja programu wytyczonego przez VI i VII Zjazdy partii wymaga pełnego zaangażowania. (Dokończymy na str. 2)

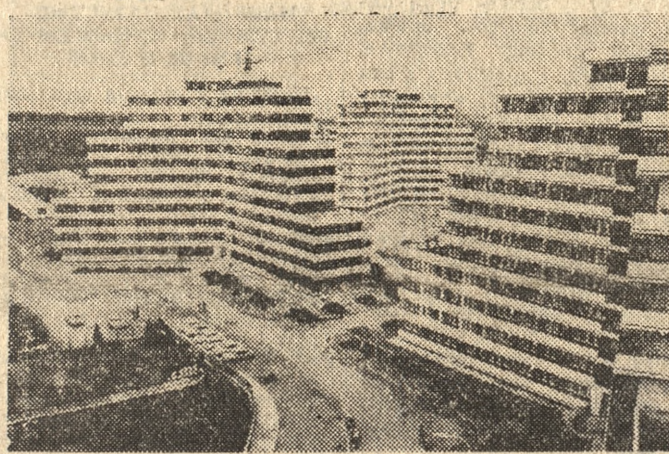
Żniwny pośpiech trwa

„Małe” żniwa w toku. Na wszystkich rzepakowych polach trwa wyteżona praca. Państwowe gospodarstwa rolne — główny plantator w woj. poznańskim — zebrały dotychczas plony z ponad 3800 hektarów. Ogółem w tym roku obsiano rzepakiem we wszystkich sektorach 23 000 ha. Tam, gdzie uporało się już ze zbiorami, dokonuje się podorywek i siewu poplonów ścierniskowych. Ten pośpiech ma podwójnie duże znaczenie: zapobiega nadmieremu wysychaniu gleby i zapewnia do datkowe ilości pasz. W wielu gospodarstwach, gdzie rzepak został skoszony, przystępuje się na polach do jego młócenia.

Coraz więcej rolników indywidualnych i niemal wszystkie gospodarstwa państwowe i uspołecznione rozpoczęły sprzątanie ozimego. Przewiduje się jednak, że w woj. poznańskim „duże” żniwa nastąpią nie wcześniej, niż po 22 lipca.

Przelotne opady nad Wielką polską nie mają znaczenia dla przebiegu prac polowych, są natomiast cenne dla roślin okopowych. (zd)

Węgierska architektura



Migawka z Węgier: nowe domy dla górników kopalni boksytów z Tapolca.

Fot. — CAF

Rada Bezpieczeństwa zakończyła debatę nad skargą Ugandy

Na forum Rady, debatującej nad skargą Ugandy w związku z atakiem komandosów izraelskich na lotnisko Entebbe, przedłożone zostały dwa projekty rezolucji: brytyjsko-amerykański i państw afrykańskich. Pierwszy potępiał uprowadzenie siłą samolotów i wzywał państwa do zapobiegania wszelkim aktom terroru i karania ich sprawców. Drugi — przedłożony przez kraje afrykańskie, potępiał pogwałcenie przez Izrael suwerenności i terytorialnej integralności Republiki Ugandy, domagał

się pełnej rekompensaty za straty materialne wyrządzone przez komandosów izraelskich na lotnisku pod Kampalą.

Kraje afrykańskie i ZSRR oświadczyły, iż potępiają wszelkie akty terroru, uważają jednak, iż agresja zbrojna jednego państwa, członka ONZ przeciwko innemu państwu, nie może być metodą rozwiązywania problemów będących rezultatem działalności porywaczy samolotów.

Wobec sprzeciwu państw zachodnich, grupa państw afrykańskich wycofała swój projekt rezolucji. Natomiast projekt rezolucji amerykańsko-brytyjskiej nie został przyjęty, bowiem nie uzyskał wymaganej większości głosów. (PAP)

Misja G. Andreottiego

Desygnowany na premiera Włoch z ramienia chrześcijańskiej demokracji G. Andreotti przedstawił w czwartek na posiedzeniu kierownictwa reprezentowanego przez siebie partii ogólny zarys programu politycznego, jaki zamierza realizować jako premier. Nie podał on żadnych szczegółów planowanych posunięć zmierzających do poprawy sytuacji gospodarczej kraju zapowiadając, iż szczegółami zajmie się nowy gabinet.

Oświadczenie KRL-D

W Phenianie opublikowano oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które stwierdza, że niedawno Stany Zjednoczone przerzuciły na terytorium Korei Południowej zgrupowanie taktycznego lotnictwa wojskowego z bazy w Tajlandii. Jak głosi oświadczenie, jest to kolejne naruszenie porozumienia o zawieszeniu broni w Korei.

krótko

Polska tworzy optymalne warunki do pracy twórczej

Wystąpienie P. Jaroszewicza

Po raz czternasty w Polsce Ludowej wyróżniamy dziś szerokie grono znakomych autorów i twórców najcenniejszych osiągnięć ostatniego okresu. Wręczamy 54 nagrody 259 laureatom. Są wśród nich pracownicy nauki, inżynierowie i technicy, wynalazcy, literaci, artyści, słowem — przedstawiciele wszystkich dziedzin pracy twórczej, która tak pięknie owocuje w naszej socjalistycznej ojczyźnie.

Wyboru osiągnięć, które wyróżniliśmy w tym roku, dokonał Komitet Nagród Państwowych. W jego skład wchodzi wybitni uczeni, działacze gospodarczy i społeczni, przedstawieli literatury i sztuki. Dzięki ich — fachowej wiedzy, wspartej doświadczeniem, podejmowane przez Komitet Nagród Państwowych decyzje mają wysoki autorytet społeczny.

W tym roku podjęcie tych decyzji nie było łatwe, gdyż wyboru trzeba było dokonać spośród 146 osiągnięć, które kandydowały do nagród. Założony trud, za ceną społeczną działalności chciałbym dziś Komitetowi Nagród Państwowych serdecznie podziękować.

Słowa gorącej podziękującej przede wszystkim do was, szanowni laureaci, za waszą twórczą, cenną działalność, wzbogacającą naszą ojczyznę.

Nasze spotkanie odbywa się na kilka dni przed 32 rocznicą powstania Polski Ludowej. W ciągu 1/3 wieku, która dzieli nas od ogłoszenia pamiętnego Manifestu Lipcowego PKWN, klasa robotnicza, rolnicy, inteligencja, cały naród polski odrobił wielowiekowe zacofanie i zmierza szybkimi krokami ku pomyślnej socjalistycznej przyszłości drogą wytyczoną przez naszą partię.

Państwo ludowe od początku czyni wiele, aby stworzyć optymalne warunki do pracy twórczej, mając uścisnąć, że przyniesie to bogaty plon.

VI i VII Zjazd PZPR, kreśląc ambitny, odpowiadający społecznemu odczuciu, program rozwoju kraju — rozbudził powszechną aktywność ludzi pracy w mieście i na wsi. W klimacie tym powstają wciąż nowe, wielkie dzieła, służące naszemu narodowi. Ich twórcy są bohaterami naszych czasów.

Różnych mieliśmy i różnych byliśmy bohaterów w naszej historii. Zwycięstwo w ostatniej wojnie, do którego polscy bohaterowie czynu zbrojnego wnieśli niezapomniany wkład, dało początek okresowi pokoju, pracy i tworzenia. Dzisiejszy okres ma nowych bohaterów — bohaterów twórczej pracy, w której wyraża się najpełniej zrozumienie potrzeb państwa, oddanie krajowi, patriotyzm i internacjonalizm — wszystkie szlachetne przymioty człowieka i obywatela.

Wy, szanowni laureaci, dajecie przykład twórczego podejścia do obywatela, a tym samym w sposób pełny reprezentujecie ludzi, którzy codziennym wysiłkiem, przełamywaniem trudności, przyczyniają się do realizacji programu partii, którego celem jest wszechstronny rozwój kraju i pomyślność obywateli.

Są wśród was uczeni, których dzieła wnoszą wiele do skarbnicy polskiej i światowej wiedzy, poszerzając myślowe horyzonty człowieka.

Obok prac poznawczych nagrodzone zostają dzieła, stanowiące potwierdzenie wiedzy nauk z życiem, z gospodarką. Wraz z badaczami otrzymują dziś nagrody architekci, inżynierowie i technicy, którzy stworzyli godne szacunku dzieła inżynierskie, opracowali nowe technologie, dotarli do nowych bogactw naturalnych.

POGODA

Miejscami opady oraz lokalne burze. Temperatura minimalna od 10 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

W ZAKRESIE NAUK SPOŁECZNYCH

Nagrody I stopnia otrzymali:

prof. dr hab. Stanisław Kalabiński — za nowy kierunek badań polityczno-społecznych nad dziejami klasy robotniczej w Polsce w XIX i XX w. i ich syntezę w zbiorach studiów i rozpraw „Polska klasa robotnicza” tomy I — VII i „Polska klasa robotnicza zarys dziejów”;

prof. dr hab. Alfons Klafkowski — za wkład w teorię prawa międzynarodowego, a w szczególności za prace o podstawach prawnych granicy polskiej nad Odrą i Nysą Łużycką;

prof. dr hab. Edward Rosset — za dzieło „Demografia Polski”.

Nagrody II stopnia otrzymali:

prof. dr hab. Jan Legowicz — za dzieło „Historia filozofii starożytności Grecji i Rzymu”;

prof. dr hab. Mieczysław Porębski — za dzieło „Interregnum” — studia z historii sztuki polskiej XIX i XX w.

W ZAKRESIE NAUK BIOLOGICZNYCH

Nagrody I stopnia otrzymali:

prof. dr hab. Wacław Gajewski — za wybitne osiągnięcia w zakresie genetycznej regulacji procesów życiowych u drobnoustrojów;

prof. dr hab. Adam Urbanek — za stworzenie teorii wyjaśniającej mechanizmy ewolucji wymarłej grupy zwierząt morskich — graptolitów.

W ZAKRESIE NAUK MEDYCZNYCH

Nagrodę I stopnia otrzymał: zespół w składzie: prof. dr hab. Maria Kopeć, doc. dr hab. Zbigniew Latało, dr Zenon Węgrzyn — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę II stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę III stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę IV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę V stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę VI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę VII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę VIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę IX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę X stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XIV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XVI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XVII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XVIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XIX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXIV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXVI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXVII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXVIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXIX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXIV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXVI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXVII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXVIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XXXIX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XL stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLIV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLV stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLVI stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLVII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLVIII stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę XLIX stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Nagrodę L stopnia otrzymał: prof. dr hab. Janusz Jęlasiewicz — za osiągnięcia w badaniach nad patogenizacją zakażeń gronkowcowych.

Lista nagrodzonych

czysław Toron, doc. dr Jerzy Kazimierz Zieliński — za opracowanie i wdrożenie automatycznej kontroli i sterowania pracą krajowego systemu elektroenergetycznego;

zespół w składzie: dr inż. Longin Wielomas, doc. dr Franciszek Ekiert, mgr inż. Tadeusz Galkiewicz, dr inż. Zygmunt Górzyński, prof. dr Hubert Gruszczak, mgr inż. Zygmunt Grzechniak, mgr inż. Jerzy Hanużer, mgr Barbara Kerber, inż. Stanisław Rogoż, mgr inż. Ludwik Szostek — za odkrycie i udokumentowanie nowych zasobów złóż cynku i ołowiu.

W ZAKRESIE METALURGII

Nagrodę I stopnia otrzymał: zespół w składzie: prof. dr hab. Adam Gierke, mgr inż. Leopold Juszczak (pośmiertnie), mgr inż. Czesław Kulak, mgr inż. Filip Meder, mgr inż. Kazimierz Sada, mgr inż. Jan Stokłosa, dr inż. Zbigniew Wolak, mgr inż. Mieczysław Zuzga — za konstrukcję i wykonanie wielopozycyjnego agregatu metalurgicznego WAM-6”.

Nagrodę II stopnia otrzymał: zespół w składzie: mgr Zenon Adamczyk, mgr inż. Ryszard Czerwiński, dr inż. Janusz Gajda, dr inż. Jerzy Gierke, mgr inż. Henryk Jurczyk, mgr inż. Zdzisław Kwiek, mgr inż. Zygmunt Morys, technik Jan Oleśnik, mgr inż. Krystian Stencel, dr inż. Stanisław Wolff, mgr inż. Wilhelm Zych — za opracowanie i wdrożenie nowego sposobu przetwarzania gąbki kadmowej.

W ZAKRESIE BUDOWY MASZYN

Nagrodę I stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. dr Ryszard Józwicki, doc. dr Wacław Ankuć, mgr inż. Jerzy Jabłkowski, mgr inż. Jerzy Jędrzycki, mgr inż. Henryk Kubica, mgr inż. Józef Łaski, mgr inż. Jan Pacholski — za opracowanie metody i maszyn do bezwzględnej precyzji przemieszczania wózków metodą wiru stacjonarnego.

Nagrodę II stopnia otrzymał: zespół w składzie: inż. Antoni Chmielnicki, p.k. doc. dr Janusz Balcerzak, mgr inż. Jerzy Baranowski, doc. mgr inż. Bogusław Bień, mgr inż. Ryszard Bolewski, mgr inż. Zbigniew Burdzyński, mgr inż. Kazimierz Waldemar Grzyb, mgr inż. Edward Janikowski, mgr inż. Jerzy Jaworski, doc. mgr inż. Witold Pokorski, p.k. mgr inż. Sławomir Janusz Stanisławski — za konstrukcję i uruchomienie produkcji samochodu terenowego „Star 200”.

zespół w składzie: dr inż. Jerzy Piskorz-Nalecki, mgr inż. Ryszard Holzer, mgr inż. Feliks Jachimowicz, mgr inż. Krzysztof Kapuściak, mgr inż. Rus Nowacki, mgr inż. Tadeusz Szczerba, mgr inż. Jerzy Włodarczyk — za opracowanie projektu i budowę zbiorników do przewożenia chemikaliów.

zespół w składzie: mgr inż. Zenon Wyslouh, mgr inż. Szymon Cendrowski, mgr inż. Jacek Korol, doc. dr Kazimierz Pieczonka, mgr inż. Józef Ruka, mgr inż. Eugeniusz Ryteł, p.k. doc. dr Leszek Stopyra, doc. dr Stefan Strzycki — za opracowanie konstrukcji i wdrożenie kolowych ładowarek hydraulicznych.

W ZAKRESIE CHEMII PRZEMYSŁOWEJ

Nagrody II stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr inż. Tadeusz Czarniecki, dr inż. Marian Dębicki, p.k. prof. dr hab. Janusz Tytus Janicki, p.k. doc. Ryszard Marczak, mgr inż. Anna Paduch, mgr inż. Liliana Wolff, st. technik Zofia Zaczynska — za opracowanie i wdrożenie metody ochrony sprzętu technicznego przed korozją.

zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę III stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę IV stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę V stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę VI stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę VII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę VIII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę IX stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę X stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XI stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XIII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XIV stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XV stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XVI stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XVII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XVIII stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XIX stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

Nagrodę XX stopnia otrzymał: zespół w składzie: doc. mgr Ernest Fabisz, doc. mgr inż. Zbigniew Gortel, prof. dr Edward Grzywa, mgr inż. Kazimierz Linkiewicz, mgr inż. Jan Moskała, doc. dr Dominik Nowak, prof. dr Józef Obłąk, mgr inż. Zdzisław Szawłowski, mgr inż. Zbigniew Szopa, mgr inż. Zbigniew Świechowski — za opracowanie i wdrożenie technologii otrzymywania alkoholi nienasyconych z kwasów tłuszczowych i ich sfermentację do alkenosiarczanów.

czysław Buzdygan, mgr inż. Bogusław Jurajda, mgr inż. Bogdan Kasierski, mgr inż. Adam Kawalek, mgr inż. Jerzy Kontny, mgr inż. Janusz Książek, mgr Stanisław Lepetow, mgr inż. Andrzej Musielak, mgr inż. Adam Urbanek, mgr inż. Włodzisław Zapiendowski, mgr inż. Andrzej Zasada — za konstrukcję i technologię wytwarzania procesorów III generacji „Odra 1325”, „Odra 1305”, „R-32”.

zespół w składzie: prof. dr Tadeusz Sliwiński, doc. mgr inż. Kazimierz Zbigniew Białous, inż. Leon Fieck, doc. dr hab. Andrzej Głowacki, mgr inż. Karol Kownacki, doc. dr Leon Krzyżniński, doc. dr hab. Zbigniew Matheisel, mgr inż. Mieczysław Niemczyński, inż. Józef Owczarzy, inż. Franciszek Sumera, mgr inż. Kazimierz Szaymarda, mgr inż. Karol Szymon — za opracowanie i wdrożenie serii „F” silników indukcyjnych.

Nagrody II stopnia otrzymał: zespół w składzie: dr inż. Jacek Korytkowski, mgr inż. Tadeusz Goszczyński, mgr inż. Jerzy Harasimowicz, dr inż. Piotr Jabłoński, mgr inż. Stefan Kosztowski, mgr inż. Jan Kurilek, mgr inż. Jan Łukasiewicz, doc. dr Tadeusz Missala, mgr inż. Zbigniew Pietrusiński, mgr inż. Bolesław Szczepiński, mgr inż. Kazimierz Szulc, mgr inż. Ignacy Wójtowicz — za opracowanie i wdrożenie elektronicznego systemu urządzeń automatyki analogowej „Inteletran”;

zespół w składzie: mgr inż. Wojciech Kot, mgr inż. Wojciech Chojnacki, mgr inż. Eugeniusz Krupa, mgr inż. Andrzej Machalski, mgr inż. Witold Ossowski, mgr inż. Wacław Siwy — za opracowanie elektrokardiografu do badań rutynowych „Multicard e-30”;

zespół w składzie: prof. mgr inż. Jan Manitius, prof. dr hab. Kazimierz Bisztyga, mgr inż. Marian Endler, dr inż. Jerzy Kardaszewicz, mgr inż. Piotr Macko, dr inż. Jacek Seńkowski, mgr inż. Tadeusz Szczerba, mgr inż. Maciej Tondos, mgr inż. Herbert Widlok, dr inż. Jerzy Wyżga, doc. dr Henryk Zygmunt, mgr inż. Andrzej Żur — za opracowanie i wdrożenie układów sterowania tyrystorowymi napędami — „Jantar”.

Nagrodę I stopnia otrzymał: zespół w składzie: mgr inż. Antoni Chmielnicki, p.k. doc. dr Janusz Balcerzak, mgr inż. Jerzy Baranowski, doc. mgr inż. Bogusław Bień, mgr inż. Ryszard Bolewski, mgr inż. Zbigniew Burdzyński, mgr inż. Kazimierz Waldemar Grzyb, mgr inż. Edward Janikowski, mgr inż. Jerzy Jaworski, doc. mgr inż. Witold Pokorski, p.k. mgr inż. Sławomir Janusz Stanisławski — za konstrukcję i uruchomienie produkcji samochodu terenowego „Star 200”.

zespół w składzie: dr inż. Jerzy Piskorz-Nalecki, mgr inż. Ryszard Holzer, mgr inż. Feliks Jachimowicz, mgr inż. Krzysztof Kapuściak, mgr inż. Rus Nowacki, mgr inż. Tadeusz Szczerba, mgr inż. Jerzy Włodarczyk — za opracowanie projektu i budowę zbiorników do przewożenia chemikaliów.

zespół w składzie: mgr inż. Zenon Wyslouh, mgr inż. Szymon C

Rzeczowość i sprawność działania

Prawie dwieście lat temu angielski ekonomista Adam Smith zauważył istotną zależność między specjalizacją robotnika i jego wydajnością. Kto do pracy jest nauczycielem przygotowawczym, ten może lepiej, sprawniej ją wykonać. Socjalistyczny ekonomista i psychologowie dodają, że autentyczna więź łącząca ludzi z zakładem pracy oraz umiłowanie zawodu — wpływają również korzystnie na wyniki pracy.

Oa stulecie były utrwalone w ludzkiej świadomości takie cechy, jak uczciwość i własna godność. Przechodziły one — jako niezaprzeczalne wartości — do łona z pokolenia na pokolenie. Nie zawsze tak było z szacunkiem dla pracy, który jest właśnie jedną z najcenniejszych cech człowieka socjalistycznego. Socjalistyczny ideał pracy zakłada zwiększenie jej z twórczymi ambicjami i polrębą satysfakcją, a także ze świadomością, iż pracujemy dla siebie.

Wielu młodych ludzi nurtuje myśl: być kimś, ale kim? Na ogół każdy chce „być kimś”, gdy odchodzi — zupełnie naturalną — potrzebę sukcesu i uznania u otoczenia. Kłopot zaczyna się, gdy trzeba odpowiedzieć na pytanie: kim? Prawdziwie bogata osobowość człowieka charakteryzuje się szerokimi i wszechstronnymi zainteresowaniami — muszą one jednak być należycie zhierarchizowane i podporządkowane jednemu, niejako naczelnemu zainteresowaniu, stanowiącemu centralną oś pracy zawodowej. Aby zaś praca dawała satysfakcję, powinna być wykonywana sprawnie i przynosić zamierzane rezultaty. Badacze, zajmujący się naukową organizacją pracy, tą dyscypliną wiedzy, która obrosła już dzisiaj dziesiątkami tysięcy publikacji analitycznych i syntetycznych, stwierdzają zgodnie, że czas spędzony na działaniu owocnym nie nuży, natomiast gdy robota „nie idzie” i nie przynosi spodziewanych wyników — odczuwa się zmęczenie nawet wtedy, gdy zajęcie jest lekkie. Zaś duży wysiłek, uwięziony po wrodzeniu, jest mniej męczący,

aniżeli wysiłek mierny, lecz bez rezultatu.

Zaangażowanie w pracę, jej umiłowanie, związanie się z jej środowiskiem, a także przekonanie o ważności wykonywanych zadań — to podstawowe elementy, mające wpływ nie tylko na usprawnienie działania, lecz i na naszą satysfakcję. Lepiej pracują ten, kto właściwie zużywa swoją energię. O sukcesie życiowym w pracy zawodowej rozstrzyga w głównej mierze nie to, na jakim stanowisku człowiek się znajduje, lecz to, jak pracuje.

Przypomina się w tym miejscu frazka autorstwa sławnego filozofa, Tadeusza Kołarbińskiego:

Zaiste, nierozumna w tym się zdradza buta, jeśli kominiarz gardzi pracą pucybuta. Różnym różna przypada miara czci, aliści nie za to, co kto czyści, lecz za to, jak czyści

W ustroju socjalistycznym istota pracy nie polega na tym, czy przykujemy podeszwę do buta, czy prowadzimy pociąg elektryczny. Społeczne wartości socjalizmu niosą ze sobą te elementy, które przyczyniają się do odczuwania autentycznej satysfakcji z działalności zawodowej. Ma na nią niewątpliwie wpływ dobre współzycie w zespole pracowniczym. Pod tym określeniem nie kryje się jednak przyklejony do twarzy uśmiech, wyrażający aprobatę dla wszystkiego co się wokół dzieje. Chociaż bowiem ta kie cechy, jak rzetelność, punktualność, odpowiedzialność i dbałość o jakość pracy, występują u zdecydowanej większości członków naszych załóg pracowniczych, to przecież byłobyśmy nie realistami optymistami, gdybyśmy twierdzili, iż nie ma wśród nas ludzi, charakteryzujących się inną postawą.

Na tle ogólnonarodowego, patriotycznego wysiłku w dziele przyspieszonego rozwoju kraju, spotykamy się — nierzadko w jednej hali fabrycznej czy jednym pokąju biurowym — z cwa-

niactwem, „pójściem na łatwiznę”, traktowaniem pracy „byle zbyć”, z nieuczciwością.

Najłatwiej jest takich przypadków „nie widzieć i nie słyszeć”. Iuż z nas — wykonując bezbłędnie swą zawodową działalność — nie zwraca uwagi na niewłaściwe postępowanie swych współtowarzyszy pracy... A przecież to oni — przerożonego autoramentu kombinatory i „kibice” — wpływają czasem w decydujący sposób na obniżenie społecznego szacunku dla pracy!

Odwoływanie się do nas życie nie tylko w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa ludzkiego. Przejawów odwagi cywilnej wymaga od nas nieraz współzycie w zespole pracowniczym. Publiczne wytknięcie kolede zięj pracy, niestaranności, absencji czy niefrasobliwości, powiedzenie prawdy w oczy, jest poczytywane często za brak koleżeństwa.

Nie da się w życiu być w świętej zgodzie z każdym, niezależnie od jego postępowania, jeżeli nie chce się być oportunistą. Kto chce pozostawać w zgodzie z obywatelskim sumieniem, nie zawsze będzie w zgodzie z ludźmi, wobec których zdobędzie się na krytykę. Zachowa jednak wtedy swoją twarz i przeświadczenie, że działa w imię interesu ogółu.

Dynamiczny rozwój naszego kraju nie odbywa się w próżni, lecz w określonych układach społecznych, w których niejednokrotnie nowatorstwo zderza się z zacofaniem, a rzetelna praca i ofiarność — z wygodnictwem i cwaniactwem. Przy konfrontacji różnorodnych postaw ludzkich zdarzają się konflikty. Są one czasem nieuniknione, a chociaż zdawać się może, iż wygodniej byłoby ich nie dostrzegać, nie można zaaprobować postawy „nie widzę, nie słyszę”. Sprawność, rzeczowość, wyczerpanie na nieprawidłowości oraz działania zmierzające do ich usunięcia — to cechy socjalistycznej moralności, niezwykle istotne w naszym życiu społecznym.

WOJCIECH STASZEWSKI

Słońce, słońce

Kolonijny program przewiduje leraz także zdobywanie opalenizny...

CAF Fot. — Momot



Traktory... ze złomu

W rubryce ogłoszeń kilku gazet (także „Głosu Wielkopolskiego”) ukazał się w lutym niewielki inserat: „Kombinat RSP w Dolniku (woj. piłskie) zakupi ciągniki Zetor-Super z przeznaczeniem do remontu kapitalnego. Kupimy także części przeznaczone do upłynnienia”.

Sprawa z pozoru wygląda cokolwiek dziwnie. Czy nie będą to pieniądze wyrzucone... na złom? Super-Zetor — traktory tej marki, produkowane w Czechosłowacji, sprowadzaliśmy do kraju w latach sześćdziesiątych. Dysponowały dużą mocą i były przystosowane do współpracy z zespołami ciężkiego sprzętu rolniczego. Kierownicy dużych gospodarstw, którzy obok Super-Zetorów w swoim parku maszynowym mieli także inne ciągniki, do dziś wspominają inne jego walory: był tani i trwałszy w eksploatacji oraz stosunkowo rzadko ulegał awariom.

Ostatnio widzi się je na polach coraz rzadziej. Brakują części zamiennych (kontrakt na dostawy wygasł przed paru laty), sukcesywnie więc są wycofywane z eksploatacji i przeznaczane do kasacji.

Jak więc to jest z opłacalnością całego przedsięwzięcia? I — dlaczego spółdzielcy z Dolnika zdecydowali się zamieścić w prasie cytowane ogłoszenie?

Przewodniczący Kombinatoru Rolniczych Spółdzielni Produk-

cyjnych Piotr Sosnowski wcale się nie zdziwił, kiedy na początek naszej rozmowy powtórzył w ekonomichsens gromadzenia starego żelastwa...

— Nie pyta pan pierwszy. Spółdzielnia „Plon Krajny” ist-



niejąca od 1972 roku przejmującej coraz więcej ziemi od rolników indywidualnych, którą musimy natychmiast zagospodarować. Pola są jednak zakrzaczane, mnóstwo tu kamieni, a ciągników nie mamy w nadmiarze, te zaś, które są, dysponują stosunkowo niedużą mocą. Może pan wyobrazić sobie nasze kłopoty. Wciąż jesteśmy na dorobku i nie bardzo stać nas na kupno ciężkich ciągników C-385, które wraz z wyposażeniem kosztują około 400 000 złotych. Znamy się przy tym trudności z ich nabyciem.

Sosnowski, który w rolnictwie pracuje od kilkunastu lat, miał już różne kłopoty oraz niejedną okazję, by uczyć się na własnych i cudzych błędach. Myśl o znalezieniu wyjścia z ciągnikowego impasu

nie dawała mu spokoju. Obserwując z wolna kumulowały się: w kilku odwiedzanych gospodarstwach państwowych, spółdzielczych i kółkach rolniczych widział pojedyncze, wyeksploatowane Super-Zetory. Jedne były jeszcze na chodzie, inne — zdekompletowane — zagrażały wzdzięcinie. Właściciele, wspominając świetną przeszłość czeskich mechanicznych koników z żalem dochodzili do wniosku, że trzeba je w końcu pociąć na żyłki. Razem z nieużywanymi częściami zamiennymi.

— Jeżeli — mówi Sosnowski — właściciele ostatnich Super-Zetorów nie są w stanie przywrócić ich do użytku, powinno się to udać — i opłacić — temu, kto będzie miał ich więcej. Pomyśleliśmy, że gdyby udało się wykupić kilkadziesiąt ciągników oraz rozproszone po wielu magazynach części zapasowe, rzecz byłaby opłacalna. Nawet w przypadku, jeżeli — powiedział — czterdziestu maszyn po trzech latach zostałaby połowa. Oczywiście pod warunkiem, że kupimy tanio.

Oferty — najpierw telefoniczne — nadeszły w dniu, w którym ukazało się pierwsze ogłoszenie, pisemne zaś znalazły się na biurku przewodniczącego w trzy dni później. W sumie chętnych do pozbycia się kłopotliwego inwentarza naliczono blisko trzydziestu, a zaofertowali oni około osiemdziesięciu traktorów, z których dotychczas zakupiono czterdzieści dwa.

Dostarczono je z czterech województw własnymi, spółdzielczymi środkami transportu do POM-u w Barwicach pod Szczecinkiem, specjalizu-

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT ROLA

LESZCZYŃSKIE

Szkoła nowoczesnej wiedzy i rozumnego działania

Przed dziesięcioma laty w województwie leszczyńskim zrodziła się idea nowoczesnej szkoły na wsi. Powstały plany przeobrażenia wiejskiej szkoły i zaczęto je realizować. Stopniowo znikły małe, słabe szkoły, a na ich miejsce powstawały gminne szkoły zbiorcze. Obecnie w województwie jest tylko 5 szkół ośmioklasowych, w których uczy 4 i 5 nauczycieli. Utrudnieniem w pracy pedagogów było dość powszechne nauczanie w klasach łączonych. Teraz tylko 7,1 procent ogółu uczniów ma takie lekcje (w kraju 17 procent), lecz chcieliby zlikwidować je zupełnie do 1980 roku. Reforma oświaty już za progiem. Ostatnio podsumowano w Leszczyńskim realizację planów na lata 1971—1975 oraz ustalono dalsze etapy wdrażania dziesięciolatki.

Leszczyńskie zawsze szkołami stało. Ich absolwenci studiujący na uczelniach nie przynoszą wstydu swoim nauczycielom, wysoki procent pozytywnych rezultatów egzaminu wstępnego jest najlepszym potwierdzeniem tego, że nauczanie nie jest na wysokim poziomie. W ostatnich latach pracę skoncentrowano na doskonaleniu jakości i wyrównywaniu poziomu pracy szkół szczególnie wiejskich. Wyrażają — powyżej średniej krajowej — wzrosła liczba uczniów promowanych; blisko 98 procent absolwentów kontynuuje dalszą naukę. We wszystkich typach szkół umocniono ideowo-polityczne treści pracy dydaktycznej, zapewnijając rozwój intelektualny i fizyczny. Nie można więc przemianować każdej szkoły 8-klasowej na 10-klasową. Nowo opracowana sieć dziesięciolatek w Leszczyńskim przewiduje 21 takich szkół.

W 14 gminach i 4 osiedlach w miastach planuje się budowę nowych szkół do roku 1980 (w Krobi, Osiecznej, Borku, Kobylinie, Smiglu, Górze) oraz rozbudowę szkół w Bojanowie, Po roku 1980 — w Wąsosz, Rydzynie, Przemęcie, Jutrosinie, Piaskach, Szlichtyngowej, Jemielinie, Niechowie, Lesznie, Kościanie, Gostyniu, Rawiczu, Wschowie, zaś rozbudowę szkół w Krzemieniowie,

Lipnie, Świeciechowej i Włoszakowicach. Nim wybuduje się nowe dziesięciolatki, dobieć musi końca proces organizacji zbiorczych szkół gminnych. W bieżącym roku powstaną takie szkoły w Krzemieniowie, Miejskiej Górze, Osiecznej, Piaskach, Pogorzeli, Smiglu a do 1980 roku w Borku, Krobi, Jemielinie, Niechowie.

Dziesięciolatka w realizacji swoich zamierzeń programowych będzie wymagała szerokiego frontu wychowawczego — powiązania z rodziną, zakładem pracy, organizacjami ideowo-politycznymi. W tym celu będzie się umacniać harcerstwo, przybliżać szkołę do środowiska, rozwinię formy zajęć pozalekcyjnych, upowszechni bardziej niż dotąd zajęcia sportowe i turystyczne. Wzrośnie liczba świetlic szkolnych. Ma powstać dom czasów dziecięcych, dwie szkoły życia, dla dzieci upośledzonych umysłowo, pogotowie opiekuńcze. Przy będzie miejsce w internatach.

Nowe treści programowe dziesięciolatki wymagają nowoczesnego sprzętu — pomocy naukowych, mebli, a przede wszystkim zlikwidowania między szkołami dysproporcji w wyposażeniu. W województwie leszczyńskim szuka się wreszcie rozwiązań w tym zakresie, np. niektóre pomoce naukowe będzie się przenosiło z jednej szkoły do drugiej; warsztaty szkół zawodowych w większym niż dotychczas zakresie będą świadczyły usługi dla szkół, tworzyć się będzie szkolne taśmoteki z katalogami oraz produkować dydaktyczne środki audiowizualne. Do

datkową szansę rozwijania twórczości technicznej dzieci i młodzieży widzi się w wykorzystaniu laboratoriów i pracowni zakładów pracy.

W ostatnim 5-leciu nauczyciele leszczyńscy rozpoczęli uzupełnianie kwalifikacji zawodowych. Procent nauczycieli z wyższym wykształceniem, szczególnie w szkolnictwie podstawowym nie jest wysoki. Będą oni kierowani na jednolite studia magisterskie i egzaminy kwalifikacyjne, przede wszystkim z tych gmin, w których z wyższym wykształceniem jest ich najmniej, tak, aby do końca 1980 roku 60 procent uczących miało pełne kwalifikacje naukowo-pedagogiczne. Od wszystkich wymagane będzie ustawicznego doskonalenia. Powołano niedawno Studium Wychowania Przedszkolnego rozszerzy swoją działalność by zapewnić przedszkolakom kwalifikowaną kadre.

Władze oświatowe województwa leszczyńskiego opracowały plan poprawy warunków socjalno-bytowych, w którym sprawy mieszkaniowe stanowią zadanie pierwszoplanowe. Do roku 1980 wybuduje się 200 mieszkań dla nauczycieli wiejskich, w miastach będą otrzymywali mieszkania z budownictwa spółdzielczego w trybie przyspieszonym.

Program dziesięciolatki zakłada powiązania działalności dydaktycznej — wychowawczej z przedszkolami i szkołami zawodowymi oraz dwuletnią szkołę specjalizacji kierunkowej, która będzie powołana w dziesięciolatce w miejsce obecnych liceów ogólnokształcących. Rozpoczną one pracę w 1986 roku. W województwie leszczyńskim według wstępnego rozeznania zakłada się ich usytuowanie w Lesznie, Gostyniu, Górze, Kościanie, Rawiczu, Wschowie.

Rozliczając się z realizacją programów dydaktyczno-wy-

Dokończenie na str. 4

BARBARA GRZEGORZEWSKA

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Rzetelność na co dzień

Przez 23 lata pracy w budownictwie dobrze poznałem trud zawodu betoniarza, którym cały ten okres jestem w szamotulskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego. Chcąc się dobrze wywiązać ze swych obowiązków, trzeba rzeczywiście w pełni zaangażować się w to, co się robi. Tym bardziej w budownictwie, kiedy bywają kłopoty z materiałami, kiedy terminy realizacji obiektów są mocno „wysrubowane”.

Brygada, którą od wielu lat kieruję, uchodzi w przedsiębiorstwie za wzorową. Nie bez powodu. Wyprzedzamy harmonogramy robót, wykonując jednak pracę rzetelnie, jak np. przy wznoszonej teraz oborze w PGR Wróblewo. Tajemnicę tych sukcesów upatruję w zgraniu i zrozumieniu 6-osobowego kolektywu, mającego przy tym spore doświadczenie zawodowe. Nie wspominam o organizacji pracy, bo każdy z nas ma z góry powierzony odciinek, za który odpowiada i stara się jak najracjonalniej wykorzystać czas. Stąd nie pracujemy po godzinach, nigdy nie mamy zaległości.

Moje wymagania wobec wszystkich członków brygady są wysokie — również wobec pracującego w niej brata. Skoro jednak nosimy miano Brygady Pracy Socjalistycznej, tytuł ten nie tylko jest powodem do dumy, ale i zobowiązuje. Wszyscy musimy więc



pracować na „pełnych obrotach”. Staram się sam swoją postawą dać tego przykład. Po pracy starcza mi jeszcze czasu na działalność społeczną, ściślej — w związkach zawodowych. Daje mi to duże zadowolenie i satysfakcję, bo często udaje mi się pomóc pracownikom zakładu w rozwiązywaniu różnych spraw życiowych. Niektórzy przychodzą z problemami nawet bardzo osobistymi — widać darzą mnie zaufaniem. Nie odmawiam jednak nikomu rady czy — kiedy to możliwe — konkretnej pomocy. Rzetelność przejawiać się powinna w każdym działaniu.

Mówi: WALENTY NOWAKOWSKI — brygadziśta-betoniarz w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Szamotulach. (woj. poznańskie). (bop)

STRONA

GŁOS — 16 VII 1976

Wczoraj przebywał w województwie konińskim konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Iljicz Gusiew. W towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Koninie Tadeusza Grabskiego odwiedził on Państwowe Gospodarstwo Rolne w Brudzinie, Zakłady Mięsne w Kole, teren odkrywkowy „Józwin” Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie oraz elektrownię „Pątnów”.

Gość spotkał się również z członkami Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie, zaś w godzinach popołudniowych z aktywnym wojewódzkim Towarzystwem Przyjaciół Polsko-Radzieckiej (woj)

**SZPITAL — JEDEN
Z NAJNOWOCZESNIEJSZYCH**

W Świeciu n. Wisłą — dużym i prężnie rozwijającym się ośrodku przemysłowym Ziemi Bydgoskiej przekazany został wczoraj do użytku szpital, jeden z najnowszych w kraju. Zbudowany przy znacznym udziale czynów społecznych, dysponuje ponad 400 łózkami. Szpital został uruchomiony o rok wcześniej niż przewidywały to harmonogramy robot. (PAP)

Dalszy rozwój hodowli zamierzeniem wielu rolników

Podwyżka cen skupu produktów rolnych, będąca kolejnym krokiem na drodze doskonalenia czynników ekonomicznych rozwoju rolnictwa, stwarza sprzyjające warunki dla przyspieszonej intensyfikacji

Odpowiedzią rolników na te decyzje państwowe i dalszy duży związek z nimi wysiłek będzie pełne wykorzystanie istniejącego potencjału, no wych możliwości podnoszenia produkcji towarowej, a więc wzrostu dostaw mięsa, mleka i zboża.

O zrozumieniu swych obowiązków wobec państwa, wobec całego narodu, o zamierzeniach w dziedzinie intensyfikacji hodowli świadczą wypowiedzi rolników.

Na głębszą analizę efektów produkcyjnych związanych z wprowadzeniem nowych cen skupu jest jeszcze za wcześnie. Jednak już dziś mogą stwierdzić — powiedział **Alfons Bąkowski** — przewodniczący RSP w Tarnowie Podgórnym w woj. poznańskim — że nowe decyzje stwarzają lepsze warunki do zwiększe-

nia hodowli i uprawy zbóż. Ta ostatnia sprawa bardzo nas interesuje, gdyż spółdzielnia nasza specjalizuje się w uprawie tych roślin; z około 80 procent obecnej powierzchni zasianych zbóż zbierać będziemy ziarno nasienne, na które nowe ceny są bardziej korzystne. Zamierzamy również rozwijać hodowlę bydła zarodowego. Dyskutujemy nad to nad utworzeniem z kilku istniejącymi spółdzielniami produkcyjnymi — kombinatu spółdzielczego, który umożliwi nam prowadzenie bardziej nowoczesnej gospodarki.

Teofila Zaczek ze wsi Abramowice w gminie Głusk w woj. lubelskim, gospodarująca z mężem i córką na 8-hektarowym areale, specjalizuje się w hodowli bydła i produkcji mleka. Obecnie hoduje 13 sztuk bydła. Ostatnie decyzje w sprawie cen skupu — powiedziała — na pewno przyczynią się do rozwoju hodowli. Ja sama zamierzam teraz zwiększyć hodowlę o 4 sztuki bydła, pozostawiając do odchovu cielęta. Myślę też, że jeszcze w tym roku powiększę o 30 litrów dziennie dostawę mleka. Po prostu teraz będzie bardziej się opłacać specjalizacja w produkcji zwierzęcej.

Jestem przekonany — stwierdził **Tadeusz Rapiecki**, rolnik

H. Schmidt i G. Ford rozpoczęli rozmowy

W czwartek rozpoczęły się w Waszyngtonie rozmowy między prezydentem USA, Geraldem Fordem a kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem. W czasie rozmów z udziałem Henry Kissingera i Hansa-Dietricha Genschera została omówiona dwustronna stosunki polityczne i gospodarcze, sytuacja w Europie, w Afryce oraz stosunki Wschód-Zachód. (PAP)

W przeddzień Lipcowego Święta

Sztandar dla kaliskich budowlanych

Załoga Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego zdobyła tytuł najlepszej w kraju wśród przedsiębiorstw budownictwa mieszkaniowego i ogólnego. Za wyniki pracy i wysoką wartość produkcji podstawowej w roku 1975 przyznano kaliskim budowlanym Sztandar Przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Oprócz tego na ręce dyrektora KPB nadesłano dyplom uznania i nagrodę pieniężną dla załogi w wysokości 200 000 złotych. Otrzymała ją 450 wyróżniających się pracowników.

W roku ubiegłym Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane oddało do użytku 3529 izb mieszkalnych w Kaliszu, Pleszewie, Jarocinie i w Turku. Z tej liczby kaliszanie otrzymali 2346 izb, mieszkańcy Pleszewa — 765, Turka — 300 i Jarocina — 118.

W roku bieżącym KPB utrzymuje również wysokie tempo pracy. Oddano już 1874 gotowych izb mieszkalnych, podczas gdy zaplanowano 1611. Zapowiada się więc jeszcze lepszy rezultat niż w roku ubiegłym, kiedy to wykonano plan w 108 procentach.

Dodać warto, że załoga KPB buduje również w Czechosłowacji oraz w Zagórzu bloki mieszkalne dla pracowników Huty „Katowice”. Oprócz tego kaliscy budowlani wznoszą także osiedle mieszkaniowe na Bródnie w Warszawie.

Wreczenie sztandaru nastąpi podczas akademii z okazji Święta Lipcowego jutro w auli Centrum Kształcenia Kadr Oświatowych w Kaliszu. (par)

ze wsi Studzianki w woj. białostockim — że zmiana struktury cen w odniesieniu do rolnictwa wywrze pozytywny wpływ m. in. także na wzrost produkcji pasz gospodarskich. Znaczenie ich w żywieniu zwierząt było niestety, nie zawsze dotychczas doceniane przez wielu rolników, a z własnego doświadczenia wiem, że szersze stosowanie tej karmy — to podstawowy warunek wzrostu opłacalności hodowli. Uwidocznili się to jeszcze bardziej właśnie po ostatnich zmianach cen. Aby wydatniej rozwinąć produkcję zwierzęcą, utworzę z dwoma sąsiadami zespół hodowlany; od jesieni br. będziemy hodować m. in. 60 sztuk bydła rzeźnego, a potrzebne pasze zamierzamy wyprodukować we własnych gospodarstwach.

Czesław Michałek z gminy Wieliczka w woj. krakowskim stwierdził: od dłuższego czasu specjalizuję się w hodowli trzody chlewnej. Po ostatnich zmianach cen na zboże i mleko zamierzam rozwijać również produkcję mleka. Z myślą o tym powiększę własną bazę paszową. Znaczny obszar w swym gospodarstwie przeznaczę m. in. pod uprawę kukurydzy. (PAP)

Atrakcyjny program obchodów

Dokończenie ze str. 1
godz. 18, występy zespołu z Plovdiv.

Polana nad Wartą — godz. 15.30, koncert cygańskiego zespołu „Hungaria”; godz. 16.30, popis zespołu „Spectrum”; godz. 18, estradowe spotkanie z artystami scen poznańskich.

Wiele interesujących imprez przygotowano również z okazji Święta Odrodzenia dla miłośników sportowych emocji. Będą to m. in. międzynarodowe zawody motorowodne nad Rusałką z udziałem ekip zagranicznych, ogólnopolskie zawody jeździeckie na Woli, regaty żeglarskie na jeziorze Kierskim, maraton „Wpływ przez Kiekrz”, a także turnieje tenisa i piłki nożnej.

Ponadto dla wszystkich, którzy chcą zadokumentować swą sprawność fizyczną, zorganizowane będą 22 lipca, w licznych ośrodkach sportoworekreacyjnych Poznania — atrakcyjne festyny. Pozostaje zatem życzyć czytelnikom prawdziwie letniej, słonecznej aury.

O imprezach w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i pilskim — poinformujemy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”. (res)

Szkoła nowoczesnej wiedzy

Dokończenie ze str. 3

chowawczych w okresie od 1971—1975 nie ukrywano, że nie wszystkie zamierzenia udało się zrealizować. Np. nie wszystkie szkoły wyposażono w nowoczesny sprzęt, brakowało miejsc w przedszkolach, korekty wymagała sieć szkolna, zaobserwowano dysproporcje w jakości i poziomie pracy dydaktyczno-wychowawczej między szkołami i placówkami oświatowo-wychowawczymi, osłabił ruch nowatorski, nie zawsze właściwie realizowano funkcje opiekuńcze szkoły. Niedomagania poprzedniego okresu starano się usuwać w trakcie codziennej pracy oraz zwrócono na nie szczególną uwagę w planach na przyszłość. Bawiem udane wdrażanie reformy oświatowej i pełne upowszechnienie dziesięciolatki zależeć będzie nie tylko od nowych rozwiązań, lecz również od dotychczasowych rezultatów i dalszej kontynuacji rozpoczętych zadań.

**BARBARA
GRZEGORZEWSKA**

Trzy razy złoto dla I. Szewińskiej?

Już tylko jedna doba dzieli nas od otwarcia XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

W polskiej ekipie panuje znakomita bojowa atmosfera. W czwartek późnym popołudniem wyładowała przedostatnia grupa polskich sportowców. Byli wśród nich lekkoatleci z Ireną Szewińską na czele. Znakomita polska biegaczka jest tutaj niezwykle popularna. Wiadomość o tym, że być może zdecyduje się ona na start w trzech konkurencjach: na 100, 200 i 400 m dosłownie elektryzuje lekkoatletyczny świat i wszystkich entuzjastów sportu.

Prasa kanadyjska bardzo szeroko rozpisuje się na temat szans polskiej biegaczki, twier-

dząc zgodnie, że ma ona szansę na medale we wszystkich trzech biegach i mogą to być zdaniami tej prasy nawet medale złote. Poszczególne ekipy olimpijskie pilnie trenują, ale są niezwykle pieczołowicie izolowane od otoczenia. Przeciwnicy chcieliby w czasie treningów czy gier kontrolnych zebrać o sobie jakies informacje. Tymczasem sprawa jest nie do zrealizowania, bowiem Kanadyjczycy zasłaniając się względami bezpieczeństwa organizują wszystkie treningi i gry kontrolne „pod kluczem”.

W czwartek wszyscy w Montrealu z uśmiechem patrzyli na bezchmurne niebo. Każdy miał nadzieję, że zobaczy jakiś błysk, który będzie dowodem, że wiązka promieni laserych przeniosła już „święty płomień olimpijski” z Aten do Ottawy. Oczywiście miało to wszystko charakter żartobliwy, ale symbol jest symbolem.

PAI

Rekord Europy w biegu na 1000 m

Podczas zawodów lekkoatletycznych w miejscowości Namur, Ivo van Damme (Belgia) ustanowił rekord Europy w biegu na 1000 m — 2.15,5.

Poprzedni rekord należał od 1966 roku do Franza Kempera (RFN) i wynosił 2.16,2.

Podczas tych samych zawodów Emile Püttmanns (Belgia) przebiegł 3000 m w 7.52,8.

Kronika olimpijska

Kornelia Ender wystartuje w Montrealu w pięciu konkurencjach: 100 m dow., 200 m dow., 100 m delf. oraz w sztafetach 4 x 100 dow. i 4 x 100 zm.

Oto co mówi ona o swoich szansach: „Między finałowymi wysiłekami na 100 delf. i 200 dow. jest tylko 20 minut przerwy. Mimo tego mam nadzieję, że zniechęcę dwa wysiłki dobrze fizycznie. Moje najgłośniejsze rywalki to bojowa Shirley Babashoff (USA), Enith Brigithé (Holandia) i moje rodaczki”.

60-letni Bill Roycroft weźmie udział w Igrzyskach Olimpijskich już po raz piąty. Do reprezentacji Australii na Olimpiadę zakwalifikowali się także jego dwaj synowie, 32-letni Barry i 30-letni Mayne. Cała rodzina wystartuje w konkursie hipicznym w jednej drużynie.

Najwcześniejszy rozpoczęła treningi amerykańska pływaczka, najgroźniejsza rywalka Kornelii Ender, Shirley Babashoff. Trening poranny zaczyna już o godz. 5.45. Drugi trening tego samego dnia odbywa ona już wspólnie ze swymi kolegami z ekipy pływackiej USA po południu.

Książę Fajsal Bin Fehd z Arabii Saudyjskiej oświadczył, że jego kraj będzie ubiegał się o przyznanie mu organizacji Igrzysk Olimpijskich w 1984 r. Kompleks obiektów sportowych ma powstać w pobliżu największego portowego miasta Arabii Saudyjskiej, Dżiddah, które leży nad Morzem Czerwonym.

Wielkim zaskoczeniem dla wszystkich jest fakt, że bardzo silna w wielu dyscyplinach sportowych Finlandia przysłała ostatecznie do Montrealu bardzo małą ekipę złożoną z 85 osób, które wystartują tylko w 13 dyscyplinach. Spowodowane to zostało trudnościami finansowymi fińskiego komitetu olimpijskiego.

Poza USA największa liczba turystów zagranicznych odwiedzi Kanadę w okresie olimpijskim z Meksyku. Jak podano w Montrealu boje olimpijskie w różnych dyscyplinach sportu będzie obserwowało ok. 50 tys. Meksykanów.

Trener reprezentacji USA w kajakach Deab Smith przywodzi do Montrealu drużynę złożoną z samych „wielkoludów”. Dwaj najniżsi zawodnicy Buckner i Ford mają po 190 cm wzrostu. Najwyższy Lagarde mierzy sobie 208. Średnia wzrostu wynosi 2 m. Trener Smith zapowiada, że w Montrealu drużyna USA odzyska stracony w Monachium złoty medal.

Seniorem wśród wszystkich olimpijczyków jest polski strzelec dwukrotny złoty medalista 46-letni Józef Ząbek. Kilka ekip ma blisko 40-letnich reprezentantów. W zespole NRD najstarszym jest 39-letni żeglarz Ronald Schwarz.

Ponowny remis piłkarzy ZSRR

W Chicago po raz drugi spotkali się piłkarze olimpijskiej reprezentacji ZSRR i mistrza RFN, Bo rusili Moenchengladbach. Ponownie mecz zakończył się remisem — tym razem 3:3 (1:1). Dla ZSRR bramki zdobyli — Anatolij Kolkow w 2 min., Rainer Bonhof (sa mójbojca) w 48 min. i Aleksander Minajew w 57 min.

Poprzedni mecz tych drużyn, w Waszyngtonie, zakończył się wynikiem 2:2.

x dalekopisem

Bulgarscy ciężarowcy zademonstrowali znakomitą formę podczas sprawdzianu, który odbył się w Montrealu przed olimpijskim startem. Dwaj z nich uzyskali wyniki lepsze od rekordów świata. Georgi Todorow (waga piórkowa) uzyskał w dwuboju 292,5 kg, tj. o 5 kg lepiej od swego rekordu świata. Jordan Mitkow (waga średnia) podrzucił 195 kg, czyli o 2,5 kg więcej od legitymującego się najlepszym dotychczas rezultatem w tym boju Walerego Smirnowa (ZSRR).

W Montrealu odbył się kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej (FIBA). Nowym prezydentem federacji został przedstawiciel Filipin — Gonzalo Puyat. Do FIBA przyjęto 12 nowych związków krajowych.

Żeglarze JKW triumfują w Chodzieży

Chodzieski Klub Żeglarski LOK już po raz szósty był organizatorem regat żeglarskich o Błękitną Wstęgę Jeziora w Chodzieży. W tegorocznej imprezie rozegranej w sobotę i niedzielę startowało 63 zawodników z 6 klubów. Zgodnie z przewidywaniami ton wali nadawali reprezentanci liczących się w kraju poznańskich klubów — Jachtklubu Wielkopolskiego i LKS Kiekrz. W takiej właśnie kolejności zwyciężyły one w punktacji zespołowej, a zwycięzczy zdobyli Puchar Szwajcarii chodzieskiej. Na kolejnych miejscach uplasowały się: Chodzieski Klub Żeglarski LOK, LKS Neptun Wągrowiec, X Szczęp drużyn wodnych Trzcińska i Poczłowiec Poznań.

Oto najlepsi w rozegranych 6 wyścigach — klasa Optymist: 1. S. Blaszcza (JKW Poznań), 2. K. Stróżyk (LKS Kiekrz); klasa Cadet: 1. T. Zielazek — J. Szymkowiak (JKW), 2. P. Dolata — Z. Walusz (LKS Kiekrz); klasa OK-Dinghy: 1. K. Olejniczak (JKW), 2. M. Szopniński (Chodzieski Klub Żeglarski); klasa Finn: 1. J. Nowak (LKS Kiekrz), 2. B. Moczołodyński (JKK); klasa Hornet: 1. P. Nowak — W. Urban (LKS Kiekrz), 2. J. Matyszcza — A. Starnal (JKW); klasa 470: 1. A. Polak — J. Kosiński (LKS Kiekrz), 2. L. Szezaniecki — Janusz Kosiński (JKW). Zwycięzczy w poszczególnych klasach zdobyli Błękitną Wstęgę Jez. w Chodzieży oraz okolicznościowe puchary. (usz)

Tenis stołowy

10 miejsce juniorów na Mistrzostwach Europy

Na trwających w Moedling k. Wiednia mistrzostwach Europy juniorów w tenisie stołowym, w śróde zakończono turniej drużynowy. Młodsi reprezentanci Polski w decydującym spotkaniu o miejsca 9 — 10 przegrali ze Szwecją 1:3.

Złoty medal zdobyła reprezentacja ZSRR, która w finale pokonała Jugosławie 3:1. Brązowy medal przypadł drużynie Węgier po zwycięstwie nad CSRS 3:0. (PAP)

Porażka piłkarzy Zagłębia Sosnowiec

W śróde piłkarze Zagłębia Sosnowiec rozegrali kolejny mecz o Puchar Lata (grupa 10) i przegrali w Nowym Sadzie z miejscowym zespołem Vojvodina 1:2 (1:1).

PAP

Traktory... ze złomu

Dokończenie ze str. 3

jącego się w remoncie ciężkich ciągników.

Sosnowski przygotował zestawienie wydatków poniesionych w związku z odnawianiem ciągników. Koszt zakupu waha się w granicach 7000 — 18.850 złotych, koszt remontu kapitalnego — 52.566 — 87.683 zł. W sumie więc najtańszy Super-Zetor kosztował ich 96.560 złotych.

Co się jednak stanie, gdy któryś ulegnie awarii? Nie są to przecież nowe maszyny. I na to jest w kombinacie gotowa odpowiedź. Razem z ofertami sprzedaży ciągników otrzymano także propozycję zakupu części. W magazynie — tak mówi magazynierka — nie brakuje żadnego detalu, komplety posiadają także POM w Barwicach. Wystarczy tego na kilka lat. Zapłacili rzecz jasna — jak za złom, no, może trochę drożej. Ale kupując po cenie detalicznej, wydaliłoby dobrze ponad pół miliona.

Jeżdżą więc znowu odmłodzone „Superki” i dobrze się sprawują, sławiać nie tylko imię rodziców — konstruktora i producenta, ale i zdrowy pomysłunek pilskich rolników, którzy sprawili, że mogli z martwych powstać i jeszcze przez kilka lat pełnić swą służbę na spółdzielczych polach.

Wkrótce z Barwic przyjadą następne, a do Barwic (może do własnego wyspecjalizowanego warsztatu?) z rozmaitych zakątków całego niemal kraju. Sosnowski zamierza także wykupić jak najwięcej części zamiennych. Wśród kilkustronicowych ofert można znaleźć dosłownie wszystko, z nie używanymi silnikami włącznie.

ZYGMUNT ROLA

HUMOR I SATYRA



OLIMPIADA W MONTREALU NA EKRANIE TELEWIZORA!

ATRAKCYJNE WARUNKI ZAKUPU TELEWIZORÓW

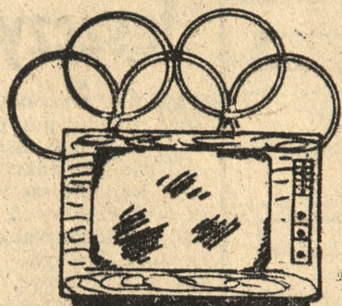
- PRZY ZAKUPIE — TYLKO 5 PROC. WPLATY, KORZYSTNE RATY MIESIĘCZNE;
- WYSOKA BONIFIKATA!

Przy zakupie telewizora produkcji krajowej (odbior programu czarno-biały) i zwrocie starego odbiornika sklepy radiowo - telewizyjne udzielają bonifikaty w wysokości 15 proc.

UPRZYJEMNIEJ ODBIÓR OGLĄDAJĄC IGRZYSKA W KOLORZE NA EKRANIE TELEWIZORA „RUBIN 710 D“

DO ZAKUPÓW ZAPRASZA

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU
ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ



montreal 76

3342-K1

Poznańskie Zakłady Produkcji Części Zamennych Maszyn Budowlanych „ZREMB” w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 mogą niezwłocznie przyjąć nieodpłatnie **OKOŁO 100 TYS. M³ UROBKU z wykopów fundamentowych** od przedsiębiorstw budowlanych dla zasypania nierówności terenu przyległego do zakładu.
Bliższych informacji udzieli Wydz. Utrzymania Ruchu — telefon 754-51, wewn. 62.
2518-K1

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolsko - Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu, zatrudnia zaraz:

- tokarzy, frezerów
- ślusarzy
- robotników magazynowych
- rewidentów dozoru.

Zakład posiada stołówkę i bufet.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia WLZPC „Goplana” — Poznań, ul. Wawrzyńska 11, telefon: 404-81.
3293-K1

Praca Nauka

Opiekunkę do półrocznego dziecka poszukujemy. Gryglewicz. Osrodek WZPGR Białejewko koło Kórnik, ewentualnie Poznań, tel. 598-28.
3643g

Przyjmę do pracy instalatora - spawacza acetylenowego, pomocnika oraz ucznia w zawodzie instalacji sanitarnej i c.o. Tel. 33-18-36 w godz. od 18-19.
3759g

Potrzebna pani do prowadzenia domu lekarza. Wysockie wynagrodzenie, osobny pokój lub docho-
dząca. Zeromski, Poznań, ul. Litewska 9 m. 2.
3858g

Kupno Sprzedaż

Figurki z bursztynu, ser-
wantkę stylową — kupię.
Oferty: Bydgoszcz, Ino-
wocławska 7, Irena Drow-
niczak.
1598-K2

Stare monety, kufel do
piwa, szablę, sztylet, ży-
randol, lampę naftową,
zegar kominkowy lub in-
ny ciekawy, srebrny
przedmiot jak szkatułka,
cukiernica, taca, lichtarz,
różne staroci kupię.
Umińskiego 7a m. 38 od
godz. 14 (Wilda).
2986g

Wózki dziecięce, lekkie,
składane polecam. Ozimi-
na 26 (Winogrody) przy
Domu Akademickim.
3241g

Sprzedam snoopowiażkę
ciągnikową. Franciszek
Skrentny. Czyżkowo,
77-420 Lipka koło Złoto-
wa.
837p

Tanio sprzedam szafę
trzydrzwiową, stół roz-
ciągany, biblioteczkę, tap-
czan, łóżko, toaletę. Woj-
ciechowski, Poznań, Ogro-
dowa 19, tel. 587-62.
2792gpr.

Samochody

Tanio sprzedam War-
szawę M-20, Jan Wleki,
Płaskowo, poczta Gro-
dzisk Wlkp. 64-346.
854p

Kupię części do Renault
10, szczególnie skrzynię
biegów, podwozie. Tel.
543-22 po godz. 18.
3737g

Konserwacja podwozi —
slusarstwo samochodowe
ul. Murawa 24 Poznań —
Winogrody.
3506g

Warszawę M-20, rok 1960,
na chodzie, motocykl
WSK 125 tanio sprzedam.
Poznań, ul. Kotowo 18
m. 6.
2870g

Zguby Różne

30 czerwca przy ul. 23 Lu-
tego zagubiona została
torba zawierająca magne-
tofon, tasmy oraz ważne
notatki. Znalazcę prosi
się o skontaktowanie pod
tel. 648-85 lub 20-11-47.
3897g

Znaleziono portmonetkę
z gotówką dnia 13 lipca
przy ul. Wołyńskiej. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 3776g.

Zakład malarski przy-
jmuje zlecenia, tel. 603-61
Płokarz.
3836g

Piorunochrony tanio za-
łoży Dzieciuchowicz, 63-204
Jarocin.
864p

Zwrot zostawionego za-
kretu (kolorowy) w po-
ciagu 11 bm. wynagrodze.
Poznań, tel. 33-36-24.
3611g

Starsze małżeństwo po-
szukuje pokoju na wczu-
sy z całodziennym utrzy-
maniem, dobre warunki
sanitarne. Termin od 5—
25 sierpnia. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
3906gpr.

Posiadam samochód Nysę,
przyjmę akwizycję. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2407g.

Poszukuję osoby przeby-
wającej w latach 1944—
1945 w obozie Grossen-
schian. Tel. 755-19, Osiedle
Piastowskie 36 m. 66, Hen-
ryk Ruda.
2463g

Matrymonialne

Biurow matrymonialne —
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29, poleca
swoje usługi w kojarze-
niu małżeństw. Czynne
godz. 15—19.
2600g

Niebrzydka, zgrabna pan-
na 25-letnia z wyższym
wykształceniem, dobrze
syluowana pozna przy-
stojnego pana do lat 33,
w celu matrymonialnym.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2439g.

Kawaler rolnik w śred-
nim wieku, dobrego cha-
rakteru, bez nałogów, do-
brze sytuowany, miłego
usposobienia z braku zna-
jomości pozna w celu ma-
trymonialnym pannę lat
34—37 z dzieckiem, posia-
dającą dom lub gospodar-
stwo, wdowę mile widzia-
ne. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2443g.

Komunikat

**Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Gór-
nictwa Nafty i Gazu w Poznaniu**, ul. Gro-
bla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców
gazu zamieszkałych w Środzie Wlkp. w rejo-
nie ograniczonym ulicami: 20 Października,
Paderewskiego, Kilińskiego, Wiośni Ludów,
17 Września, Krótką, Szpitalną, Św. Wa-
rzyńca, Kościuszki, że w dniu 19 lipca 1976 r.
nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychcza-
sowego gazu miejskiego gazu ziemnego za-
azotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 19 lipca br.
doprowadzony zostanie do całego rejonu, na-
tomiasz przystosowania urządzeń gazowych
dokonają monterzy WZGiG.

niedpłatnie

w terminach podanych na ogłoszeniach w
klatkach schodowych. Do czasu przybycia
monterów nie należy żadnych urządzeń gazo-
wych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-
cych gaz do celów innych niż prowadzenie
gospodarstwa domowego, będą adaptowane

o d p l a t n i e

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiG. War-
unkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.
Urządzenia technicznie niesprawne lub wadli-
wie zainstalowane będą plombowane do czasu
usunięcia nieprawidłowości przez użytkow-
nika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników
wody przepływowej (piecy kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również waru-
nkiem zamontowania w tych urządzeniach
nowego palnika przystosowanego do spalania
gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizo-
wany w Gazowni, Środa, ul. A. Czerwonej 25
tel. 28-21 w godzinach od 10 do 18, w pozosta-
łe dni od godz. 7 do 15.

W dniu wymiany gazu urządzenia gazowe
prosimy utrzymać w stanie czystym.

U W A G A !

Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane
będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

D Y R E K C J A

**Wielkop. Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu**
Poznań, ul. Grobla 15
3437-K1

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarła niespodziewanie
przeżywszy lat 75, nasza kochana i dobra
mama, babcia i prababcia, sp.

HELENA STENCEL
z domu Pankowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 15
na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Warszyna 5, dawniej Prusinowskiego 7.
3852g

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. mój najukochańszy mąż,
troskliwy ojciec, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 64, sp.

TADEUSZ ŁUKASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12
na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Gwardii Ludowej 43 m. 5.
1778-U3

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarła nagle w wieku
lat 86, nasza ukochana mamusia, teściowa,
babcia i prababcia, sp.

JADWIGA WICHTOWSKA

z domu Felczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

ul. Pamiętkowa 7a m. 47.
1779-U3

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł namaszczony
Olejami św. mój najukochańszy ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy 86 lat

EUGENIUSZ GAJEWSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 8.30
z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

3902g

† Dnia 15 lipca 1976 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. przeżywszy lat 67, nasz naj-
droższy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, sp.

JAN CZECH

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 8.45
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Swoboda 66 m. 3.
1777-U3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lipca
1976 roku, zmarł nagle nasz nieodżałowany
Kolega

dr inż. ZBIGNIEW KULIKOWSKI

skarbnik Zarządu Oddziału Poznańskiego SIMP
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, odzna-
ką honorową „Za zasługi dla rozwoju woje-
wództwa poznańskiego”, odznaką honorową m.
Poznania, odznaką honorową SIMP, srebrną
honorową odznaką NOT.

W Zmarłym straciłmy długoletniego człon-
ka Zarządu Oddziału, nieustraszonego działacza
stowarzyszeniowego i przyjaciela.

Zarząd Oddziału Poznańskiego
Stowarzyszenia Inżynierów
i Techników Mechaników Polskich

1772-K3

Dnia 13 lipca 1976 roku, odszedł od nas na
zawsze nasz serdeczny Kolega

ADAM KIERSKI

był długoletni Członek Zarządu poznańskiego
Oddziału Związku Kynologicznego w Polsce,
odznaczony złotą odznaką honorową Związku
Kynologicznego i Oznaką Honorową Za Za-
sługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 16 lipca
o godz. 14.30 w Potulicach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Zarząd poznańskiego Oddziału
Związku Kynologicznego w Polsce

3783g

† Dnia 14 lipca 1976 r. zasnęła w Bogu po cięż-
kich cierpieniach kochana siostra i ciocia,
przeżywszy lat 70, sp.

HELENA MAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

Okryta żałobą

siostra z rodziną

ul. Krańcowa 48 m. 24.
3882g

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie nasz kochany brat, szwagier, wujek,
kuzyn, przeżywszy lat 74

STANISŁAW SZYMAŃSKI

podporucznik, powstaniec wielkopolski, odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski i Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16
z kościoła parafialnego w Nowym Mieście nad
Wartą.

W smutku pogrążona

RODZINA

Nowe Miasto nad Wartą.
3877g

† W dniu 14 lipca 1976 r. zmarła nasza dobra,
ukochana i troskliwa ciocia i siostra, sp.

APOLONIA RYSZKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm.
o godz. 17 na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Pstrowskiego 125.
3840g

Dnia 14 lipca 1976 roku, zmarł

kol. JÓZEF MACZYŃSKI

długoletni nauczyciel i kierownik Szkoły Pod-
stawowej w Wasowie, odznaczony Złotą Od-
znaką ZNP, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Od-
znaką 1000-lecia, odznaką honorową „Za zasługi
w rozwoju woj. poznańskiego”, Odznaką Zasiu-
żonego Działacza FJN.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.
na cmentarzu w Wasowie.

W Zmarłym tracimy zasłużonego pedagoga
i serdecznego kolegi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Rada Zakładowa
i Zarząd Ogniska ZNP Kuślin

3134g

Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł nasz zasłużony
rzeczoznawca i wzorowy Kolega

dr inż. ZBIGNIEW KULIKOWSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.40
na cmentarzu junikowskim.

SIMP — Ośrodek Rzeczoznawstwa i Postępu
Organizacyjno - Technologicznego w Poznaniu
Rada Ośrodka

1782-K3

† W dniu 14 lipca 1976 r. zmarł w 82 roku ży-
cia nasz ukochany ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, sp.

MIECZYSLAW KOT

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.15
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

1775-U3

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł nagle opatrzony
Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż,
tata, brat, teść, szwagier i dziadek, przeży-
wszy lat 49, sp.

STANISŁAW WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. o godz. 14, na
cmentarzu w Spławiu.

Autobus sprzed domu o godz. 12.30.

W głębokiej rozpacz

żona z rodziną

ul. Żelazna 18a m. 1.
3905g

† W dniu 14 lipca 1976 roku zmarła w Bogu,
po długich i ciężkich cierpieniach moja
najukochańsza żona i nasza najdroższa mamu-
sia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56, sp.

BRONISŁAWA STACHOWIAK

z domu Chojnacka

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Kolejowa 11/11.
1780-U3

Dnia 13 lipca 1976 r. zakończył swój pracow-
ty żywot kolega

MARIAN TABACZKIEWICZ

założyciel Koła Łowieckiego „Drop” w Pozna-
niu, wieloletni skarbnik Zarządu Koła odzna-
czony Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej.

Zegnają Go z wielkim żalem

Zarząd i członkowie

Koła Łowieckiego „Drop” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. o godz. 12.15 na
cmentarzu junikowskim.
3834g

Dnia 14 lipca 1976 roku zmarł

TADEUSZ ŁUKASZEWSKI

był długoletni pracownik PZF „Cefarm”.

W Zmarłym straciłmy szlachetnego, ceno-
wego, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia
Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17. VII. br.
o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.
1781-K3

† W dniu 7 lipca 1976 r. zmarł nagle w wie-
ku 61 lat, nasz ukochany brat, szwagier
i wujek

płk dypl. JÓZEF STACHOWSKI

profesor nadzwyczajny

był oficer 14 PAL wólczyński, odznaczo-
ny Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem
Walczyńskim.

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. w Warszawie na
Powązkach.

W smutku pogrążona

RODZINA

3814g

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarła nagle namaszczo-
na Olejami św. przeżywszy lat 68, nasza
troskliwa i kochana mama, teściowa, babcia,
siostra, szwagierka i ciocia, sp.

z Gratkowskich

BRONISŁAWA ORCHOWSKA

odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi i Od-
znaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.00
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Pogrążony w żalu

syn z rodziną

Osiedle Wielkiego Października 7 M/142.
1776-U3

† Dnia 14 lipca 1976 r. zasnęła w Bogu po kró-
tkich i ciężkich cierpieniach, w wieku 63 lat,
pozostawiając nas w nieutulonym żalu — mój
najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec,
teść i dziadek, sp.

WACŁAW KOBUS

TEATR

POZNAŃ

POLSKI — g. 19 „Derby w pa-lacu”.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Hazardzi-ści”.

CZARNKOW: „Patt Garret i Bil-ly Kid”, „Old Surehand”.

GNIĘZNO Polonia: „Wielki układ”, „Zeglarz znad Dunaju”; Lech: „Sandakan nr 8”, „Złoto dla zuchwałych”.

GOSTYN: „Dzień Szakala”.

GÓRA: „Krótkie życie”.

JAROCIN: „Rywalka”.

JASTROWIE: „Dziewczyna inna niż wszystkie”.

KALISZ Oaza: „Ewa chce spać”; Kosmos: „Nie ma sprawy”; Sty-lowce: „Jedna z tych rzeczy”; „Con amore”; „Ziemia obiecana”; Syrena: „Zazdrość i medycyna”; „Spotkanie na Kasjopei”.

KEPNO: „Kazimierz Wielki”.

KONIN Górnik: „Powrót tajem-niczego blondyna”.

KOŚCIAN: „Drapieżca”.

KROTOSZYN: „Zadło”.

LESZNO: „Nie ma sprawy”.

NOWY TOMYSL: „Ucieczka gangstera”.

OBORNKI: „Mazepa”, „Koniec wakacji”.

OSTROW Roma: „Miłość w go-dzinach nadliczbowych”; „Dzieci-łwicy z buszu”; „Na samym dnie”.

Słońce: „Krótkie życie”; „Pippi w kraju Taka Tuka”.

OSTRZESZEW: „Noce i dnie” cz. I i II.

PILA Iskra: „Niewinni o brud-nych rękach”; „Jak zdobyć praw-o jazdy”; Sokół: „Chłopiec z gi-tara”.

PLESZEW: „Morderstwo w Orient Expressie”.

RAWICZ: „Kazimierz Wielki”.

SŁUPCA: „Halo taxi”; „Ostatni skok gangu Olsena”.

SREM Słońce: „Morderstwo w Orient Expressie”.

SRODA: „Z podniesionym czo-łem”.

SYCOW: „Strach”.

SZAMOTULY: „W środku lata”.

TRZCIANKA: „Hazardziści”.

TUREK: „Mazepa”.

WALCZ: „Mazepa”.

WAGROWIEC: „Pierwsza spo-kojna noc”; „Trzej muskietero-wie”.

WIERUSZÓW: „Zorro”.

WSCHOWA: „Niewinni o brud-nych rękach”.

WYRZYSK: „Noce i dnie” cz. II.

ZŁOTOW: „Zadło”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 Komentarz; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskich pięcioliniach; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z me-lodią i piosenką; 9.45 „Mikolaja Doświadczynskiego przypadek” fragm. pow. I. Krasińskiego; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z radiem; 12.25 Lublin na muzycznej antenie; 13.00 Muzyka; 13.15 Moto sprawy; 13.35 Zagraniczne ballady ludowe; 14.00 Z polskich pól i lasów; 14.25 Waka-cje z muzyką; 15.10 Z polskiej fo-noteki; 15.35 Ciekawostki „Pol-skich Nagrań”; 16.06 U. przyjaćci; 16.11 Propozycje do Listy Przebo-ów”; 16.30 Aktualn.; kultur.; 16.35 Fonoserwis; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Mu-z. i Aktualn.; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Ork. PR i TV dyr. J. Pruszk; 20.05 Rep. literacki pt. „Czas bicia serca”; 20.20 Melodie do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Gra Zespół „Focus”; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — W lodach Antark-tydy i Arktyki; 22.45 Mini-recital „Skaldów”; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Granice jazzu”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka w oryginale i transkrypcjach; 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy — Podhale; 9.00 W wakacje melomana; 9.40 Dla przedszkol i dzieciaków wiejskich „Kachna i Julianka”; 10.00 Konec ork. detektyw; 11.00 G. ianin: konc. gitarowy A-dur; 11.35 Postęp w gospodarstwie domo-wnym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Radomskie; 12.05 Czas dobrych go-spodarzy; 12.25 „Miłość” fragm. pow. A. Karasimonowa; 12.45 Wa-kacje melomana; 13.35 Wakacje melomana; 13.35 Wokół spraw na-szego stołu; 13.50 Piosenki znad Adriatyku; 14.10 Więcej, lepiej, no-wocześnie; 14.25 Tu Radio — Mo-skwa; 14.45 Muzyczne pejzaże we francuskich barwach; 15.15 Radio-erie; 15.40 Studio Słonecznik; 16.00 Tańce ludowe z Mazowsza; 16.10 Informacje, rady, propozycje; 16.25 Rodzice a dziecko; 16.30 Mel. z operetki; 16.40 Magazyn informacy-ny; 16.50 Radioexpress; 17.00 Pie-snia Chór Męski „Arion”; 17.20 Rep. literacki pt. „Człowiek i kamie-nie”; 17.40 Muzyka słowiańska; 18.00 Ludzie, wśród których żyje-my; 19.00 Na organach Katedry w Oliwie gra D. Pizarno; 19.20 Naj-nowsze wiersze W. Szymborskiej; 19.30 Odtworzenie konc. Ork. Symf. Radia Lipskiego pod dyr. H. Neu-manna z udziałem skrzypka K. A. Kulki; 20.20 Dyskusja filmowa Ja-na Zaleskiego w przerwie konc.; 20.40 D.C. konc. z Pr. IV; 21.12 J. Haydn: Trio fortep. G-dur; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.52 Muzy-ka; 22.10 Magazyn rekreac-tur-

Zawikłane sprawy leszczyńskiej „Wikliny”

Widok wyrobów tej spółdzielni przyprawia znawców o szersze bicie serca i radosne zdziwienie, że to, co najmodniejsze i reklamowa-ne w światowych czasopi-sach, jest produkowane u nas, w Lesznie. Koszyki na zakupy, kufry wiklinowe, walizeczki do przewożenia piknikowej „walówki”, barykowane kosze na bieliznę, kubelki do para-soli pozostawianych w przed-pokoju, leżaki dla psów i ma-lownicze klatki do przewo-żenia kotów — wszystkie te wy-roby wabią oko; natychmiast chciałoby się kupować wyro-bi wiklinowe z Leszna. Ale to nielatawa sprawa. Cała prawie produkcja wędruje na eksport.

„Wiklina” — Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Lesznie nie jest zaskoczona rosnącym z ro-ku na rok popytem na wikli-narskie wyroby. Chciałaby ten popyt zaspokoić lecz nie może.

Kiedy w końcu lat sześć-dziesiątych spadło zaintereso-wanie zagranicznych odbior-ców wyrobami z polskiej wik-liny, a rynek krajowy też się do nich nie kwapił, zaorywano masowo plantacje wikliny. Te-raz, kiedy powróciła pomyśl-na koniunktura, ograniczona baza surowcowa hamuje eks-port i dostawy dla kraju. Lesz-czyńscy „wikliniarze” byli jed-nak zapobiegliwi i w tamtych latach „chudych” utrzymali

jednak dużą plantację wikli-ny, na polach należących do PGR. To pozwoliło im zado-walać się prosperować do po-łowy bieżącego roku. Cios przy-szedł niespodziewanie. Oto, gdy od przeszło roku w całej Polsce wytwórcy wiklinowych przedmiotów uganiali się za surowcem, gdy kraj z eksportu tych wyrobów zdobywa sporo dewiz, zniszczona zostaje 40-hektarowa plantacja wikliny, dotychczas będąca źródłem su-rowca dla „Wikliny” w Lesznie.

W końcu maja br. traktory Kombinatu PGR Długie Stare zaroły plantację. Dyrek-cja tego przedsiębiorstwa nie zechciała przedłużyć kontrak-tu ze spółdzielnią na uprawę i odsprzedaż wikliny. Zapewne decyzję o zaoariowaniu plan-tacji podjęto w wyniku poszuki-wań gruntów pod uprawę roślin zbożowych i pastewnych. Lecz okazała się ta decyzja chyba pochopna i krótkowzroczna.

Pole po plantacji wikliny nie

prędka będzie rodzić obfite plony, bo pełna korzeni zie-mia wymaga długich zabiegów agrotechnicznych. Tymczasem „Wiklina” leszczyńska może być zmuszona do importowa-nia wikliny z krajów Europy zachodniej.

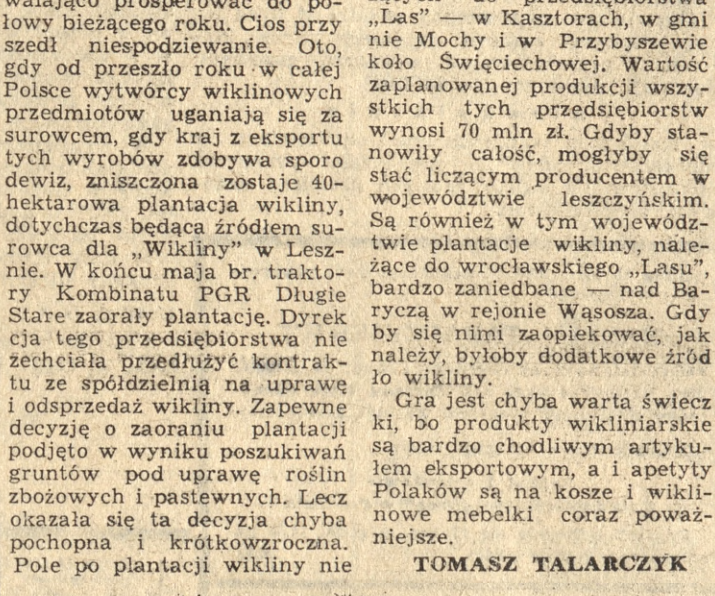
Surowiec, to nie jedyny kłopot leszczyńskiej spółdzielni rękodzieła ludowego. Przedsię-biorstwo jest małe i słabe eko-nomicznie. Powstało w wyni-ku rozdzielania na dwa samo-dzielne organizmy dawnej Spółdzielni Wikliniarsko-Sto-larskiej. W rezultacie tej od-górnej decyzji istnieją teraz dwie spółdzielnie, o dość po-krewnych profilach produkcji, potrzebujące podobnych po-mieszczeń i urządzeń, skłócone o wspólny dawny majątek. Półtem przedzielono dawny wspólny teren. Po obu jego stronach pobudowano pro-wizoryczne kotłownie — każda zatrudniająca trzech palaczy, dwie portierne — każda z trzema portierami; są dwie sto-larnie i dwa magazyny drewna, dwa biura zarządów i dwa zespoły administracyjne.

Przyszłość spółdzielni jest niewiadoma. Jedno pewne — jako słaby organizm nie może ona samodzielnie istnieć. W Ko-misji Planowania Gospodarcze-go przy Urzędzie Wojewódz-kim w Lesznie rozważana jest koncepcja połączenia wszyst-kich działających na terenie Leszczyńskiego zakładów wikliniarskich: „Wikliny” w Le-sznie i dwóch zakładów nale-żących do przedsiębiorstwa „Las” — w Kasztorach, w g-mi Mochy i w Przybyszewie koło Świeciechowej. Wartość zaplanowanej produkcji wszyst-kich tych przedsiębiorstw wy-nosi 70 mln zł. Gdyby sta-nowiły całość, mogłyby się stać liczącym producentem w województwie leszczyńskim.

Są również w tym wojewódz-twie plantacje wikliny, nale-żące do wrocławskiego „Lasu”, bardzo zaniedbane — nad Ba-ryczą w rejonie Wąsosz. Gdy by się nimi zaopiekować, jak należy, byłoby dodatkowe źród-ło wikliny.

Gra jest chyba warta świecz-ki, bo produkty wikliniarskie są bardzo chodliwym artyku-łem eksportowym, a i apetyty Polaków są na kosze i wikli-nowe mebelki coraz poważ-niejsze.

TOMASZ TALARCZYK



Przy produkcji wyrobów wiklinowych przede wszystkim zatrud-nione są kobiety.

Fot. — autor

styczeń; 22.30 „Muzyka ze starych płyt”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z nagrań zespołu „Ars anti-qua de Paris”; 24 Koniec progra-mu i hymn.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt w twórci Amiga; 8.30 Co kto lubi; 9.00 Najdłuższe pożegnanie — odc. pow.; 9.10 Muzyka z polskich fi-lmów; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dysko teka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Mistrzowie jazzo-wej trabki — Clifford Brown; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zegnął Groves-nor Square” — odc. pow.; 14.00 W Filharmonii — Cesar Franck; 15.10 Piosenki W. Trzcińskiego; 15.30 Maraton — magazyn kulta-ralny; 15.50 Graja Skaldowie; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Na eszadzie Don „Sugar Cane” Harris; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Pisarz mie-szkań — K. Hłakowiczówna; 18.00 Muzykowanie; 18.20 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19.00 W wyd. dżw. J. Ja-nicki „Lekcja polonczy”; 19.35 Ope-ra tygodnia — Gustave Charpen-tier; „Luiza”; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie” — odc. pow.; 20.00 Inter-radio — magazyn aktualn. muz.; 20.40 „Stary blues dla Walta” — gra Charlie Mingus; 20.50 „Wielo-ryb” — słuch.; 21.24 Dionne War-wicke śpiewa Bacharach; 21.45 „Szyf” — gra Zesp. „Pink Floyd”; 22.05 Śpiewa — Barbara;

22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Para; 23.05 Konc. tylko dla me-lomanów; 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa Baden Powell.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 7.00 Wesołe rytmy; 8.00 Transm. z Pr. 1; 11.55 Ork. PR i TV pod dyr. Stefana Rachonia; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Udział nas ludo-wych w Powstaniu Kościuszkow-skim”; 13.25 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 „Wakacje na własny rachunek” — program dla młodzi-zy szkół średnich; 14.25 Portret pi-sarza — „Eugenie Montale”; 14.55 Rodowody poetyckie — J. Husz-czka; 15.15 „Wielkie polemiki lite-rackie — trwałe nieporozumienie”; 15.45 Szkice do portretu — E. Lip-ska; 15.55 Muzyka; 16.05 Z estrad i scen operowych naszych sąsia-dów; 16.40 Audycja sportowa „Mo-torowodniacy na start”; 16.50 Ra-dioexpress; 17.05 Piosenki z „latem” w tytule; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Pr. stereo. — Studio kame-ralne; 17.55 Pozn. konc. życzeń; 18.25 Zaginione cywilizacje — Do-lina Indus; 18.40 „Wojna domowa w Hiszpanii” — aud. rocznicowa; 19.00 Jak działał sportowiec? „Skoła mistrzów” — stosunki międzyzicz-ka a wydajność pracy; 19.15 Ję-zyk rosyjski; 19.30 Odtworzenie konc. Ork. Symf. Radia Lipskie-go pod dyktando Horsta Neuman-na z udz. skrzypka K. A. Kulki;

20.15 Radiowe wieczory muzyczne — koncert muzyki i poezji; 22.05 Vivaldi: Koncert F-dur; 22.15 Kul-sy historii — Legenda o Vinicie.

Wiadomości: 12, 18.

Kaliskie

Mała gmina — duże ambicje

Pod względem obszaru gmina Chocz (woj. kali-skie) należy do grona najmniejszych w wojewódz-twie, a w 12 jej wsiach sołec-kich zamieszkuje niewiele po-nad 5000 rolników, którzy u-prawiają 3 352 hektary zie-mi ornej. Pod względem powie-rzchni zasiewów stawia to gminę Chocz na odległym 49 miejscu w województwie.

Sam Chocz — siedziba gmi-ny — leży 11 km od Plesze-wa na północ, do 1870 roku miał jeszcze prawa miejskie. Malowniczo położone miastecz-ko nie posiadało nigdy dużej-przemysłu, jedyną cegiel-nia i wikliniarnia (obecnie je-szcze GS Samopomoc Chłop-ska) nie stanowiły czynnika miastotwórczego, który mógł-by decydować o prężnym jego rozwoju.

Ziemie okoliczne również nie należą do urodzajnych, toteż miejscowa ludność, a szczegó-lnie młodzież, szukała swojej szansy w zakładach przemysło-wych Pleszewa, Kalisza, a na-wet odległego Wrocławia. Nic-też dziwnego, że w większości wiosek obecnej gminy coraz więcej ziemi zostawało bez gos-podarza, a wielu rolników, se-dziwych już, pozbywa się jej za rentę. Brak rąk do upra-wy roli stawał się tu bardziej odczuwalny niż w innych oko-licach województwa.

Dziś władze gminne w Cho-czu problemowi tych nie uwa-żają już za najtrudniejszy. Nie ma obaw, że zalegać będą wśród tej ziemi jakieś nieużytki. Rolnicza Spółdzielnia Pro-dukcji im. „Ziemi Kaliskiej” w Chocz, skupiająca 18 człon-ków, zagospodarowała 331 ha ziemi. Od początku postawio-no tu na hodowlę i uprawę ro-slin przemysłowych. Kilka mie-sięcy temu, widząc coraz lep-sze rezultaty „Ziemi Kaliskiej” rolnicy z pobliskiej Kaziemier-ki Nowej założyli drugą spół-dzielnię. Do wspólnego gos-podarowania przystąpiło 25 u-działowców. Ustalony solidar-nie kierunek specjalizacji — hodowla drobiu — przynosi już takie rezultaty, że pozostali rolnicy indywidualni z Kaziemierki Nowej zadowolnie-zaczynają spoglądać na swoich sąsiadów-spółdzielców.

Największe jednak tradycje wspólnego gospodarowania po-siada Spółka Wspólnoty Grun-towej w Chocz, która z ro-ku na rok prosperuje coraz le-piej. Fundusze 174 udziałow-ców, gospodarujących na 132 hektarach, wspomagają coraz częściej poczynania inwesty-cyjne Urzędu Gminy. Dzięki temu w miasteczku wyasfal-towano ulice, założono oświe-tlenie, zbudowano dziecińce oraz inne urządzenia użytecz-ności społecznej. Jak rzadko w pozostałych gminach województwa, wzorcowo pracuje Spół-dzielnia Kółek Rolniczych w Oleścu Starym. Doskonala or-ganizacja pracy kółka, pieczo-łowita dbałość o sprzęt i fa-chowa obsługa — umożliwiają

wykonanie wszystkich mecha-nicznych prac w rolnictwie na terenie całej gminy, nawet w okresie ich nasilenia. A sprzętu tego nie ma w Chocz, w całej gminie jest bo-wiem tylko 9 ciągników.

Racjonalna i coraz efektyw-niejsza gospodarka ambitnych mieszkańców tej niewielkiej gminy to rezultat przyjętego tutaj kursu na zespolowość po-czynają i specjalizację. W bi-lansie za rok ubiegły Chocz znalazł się na 6 miejscu w województwie pod względem produkcji trzody chlewnej (w kilogramach) i na 8 pod wzglę-dem ilości trzody przypadają-cej na 100 ha. Piąte miejsce natomiast zajmuje w upra-wach rzepaku i rzepiku.

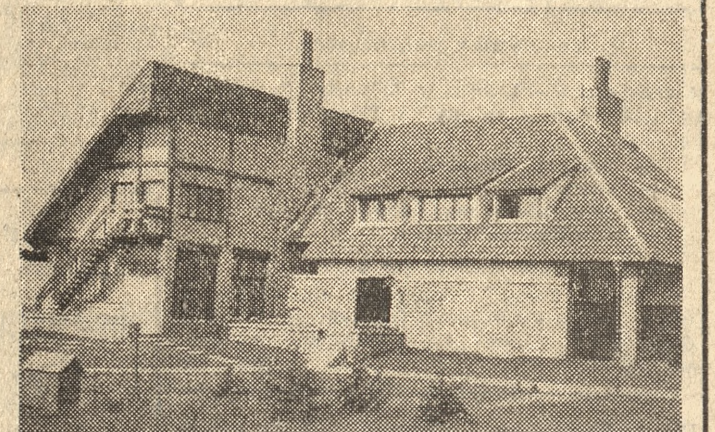
Od czasu ubiegłorocznej re-formy administracji państwo-wej i utworzenia gminy w

Chocz, wiele się tam zmieni-ło. Powstały dwa domy kul-tury (w Kwileniu i Kuźni), no-wa szkoła w Kuźni, Wiejski Ośrodek Socjalno-Kulturalny w Chocz, nowy most na Pro-sznie, 3 sklepy, zlewnia mleka i punkt skupu żywności, a U-rząd Gminy wprowadził się do nowego gmachu. Z inspiracji władz gminnych oraz samych mieszkańców podejmuje się tu coraz śmielsze plany. Do roku 1980 ma stanąć zakład żywni-ania zbiorowego, 2 przedszkola.

Wiele inicjatyw społecznych zostało już zrealizowanych w gminie, ale wraz z jedzeniem — jak mówią — apetyt wzra-sta. Toteż coraz więcej śmia-łych planów realizować za-czynają społeczeństwo gminy Chocz w czynach społecznych.

BOGDAN PARDUS

„Podbipięta” oczekuje gości



Po okresie odbudowy zajazd „Podbipięta” przy trasie E—8 znów przyjmuje gości.

Fot. — H. Kamza

SKR w Książu najlepsza w Poznańskim

Niedawno podsumowano wyniki konkursu na najlepszą działalność spółdzielni kółek rolniczych w woj. poznańskim za rok 1975. Do rywalizacji stanęły 24 SKR-y a zwycięską okazała się spółdzielnia w Książu. Na kolejnych miejscach uplasowały się SKR-y z Murowanej Gośliny, Kamieńca, Sre-mu i Szamotuł.

Czym trzeba było się wyka-zać, aby otrzymać wysoka punktację? Na sukces Spół-dzielni Kółek Rolniczych w Książu złożyły się 2052 godzi-ny pracy każdego członka, w tym ponad 500 godzin prac polowych; wartość usług i pro-dukcji, przypadająca na jedne-go zatrudnionego — 216 700 zł; wysoka wydajność takiego sprzętu, jak opryskiwacze, roz-siewacze, snopowiązałki; usłu-gi świadczone rolnikom indy-widualnym.

Zajmując pierwsze miejsce we współzawodnictwie SKR w Książu powtórzyła swój suc-ces z roku 1974. Od początku jej istnienia, czyli od przeszło 3 lat, cechuje ją dynamiczny rozwój. Dochody z usług i pro-dukcji, które w pierwszym ro-ku działalności wynosiły 8,3 mln zł, w następnym — 21,3 mln, w minionym wzrosły do 35,3 mln zł.

Cała załoga — łącznie z jej dyrektorem, Jackiem Walko-wikiem — jest młoda, prze-ciętą wieku wynosi bowiem 28 lat. Jest tu pełna obsada traktorzystów, widać dużą dba-łość o sprzęt, a ludzie chętnie podnoszą swoje kwalifikacje. Fachowa kadra ma zagwaran-towane przez spółdzielnię mieszk-anie. Obecnie SKR kończy budowę domu 12-rodzinnego, w przyszłym roku powstanie drugi taki budynek a na rok 1980 zaplanowano postawienie 3 bloków 24-rodzinnych. Kie-rownictwo dba ponadto o zapewnienie swojej załodze do-brych warunków socjalno-kul-turalnych.

Własny zakład usług remon-towo-budowlanych pomaga w rozwiązywaniu wielu potrzeb; inny zakład, usług warsztat-o-wych, szkoli kadrę do napra-wy ciągników i innego sprzę-tu rolniczego.

Na pierwszym miejscu jest więc działalność usługowa, ale SKR zamierza rozwinąć także produkcję. Dotychczas zago-spodarowała ponad 10 hektar-ów stawów, zarybiając je karpem i amurem. W przy-szłości zamierza powiększyć gospodarstwo stawową o dalsze 12 ha. Innym zamierzeniem jest ogrodnictwo. Na obszarze 2 hektarów buduje się obecnie szklarnie. Pierwsze warzywa dadzą one w przyszłym roku. Na koniec bieżącej 5-latki po-wierzchnia pod gospodarstwo warzywno-owocowe zajmować będzie około 40 hektarów. (zd)

Dlaczego brakuje kojców?

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Górze (woj. leszczyń-skie) jest jednym z nielicz-nych w kraju producentów drewnianych łóżeczek dzieci-eczych, poszukiwanych w kraju. W tym roku spółdzielnia pla-nowała dostarczyć na rynek 8 000 łóżeczek, jednak liczne zamówienia zmobilizowały sto-larzy z Góry, którzy postano-wili zwiększyć ich produkcję do 14 000. Głównymi odbior-cami łóżeczek — są przedsiębior-stwa handlu meblami i WZGS w okolicznych wojewódz-twach, m. in.: poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim.

Ostatnio spółdzielnia rozpo-częła również produkcję po-szukiwanych kójców dla ma-łych dzieci. Niestety, w skle-pach nie można ich znaleźć, bowiem handlowcy nie kwa-pią się z zamówieniami. A tym czasem kójce zalegają w maga-zynach spółdzielni. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogda, Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.